

PT. Biblioteka Jagiellońska

Ceny prenumeraty

we Lwowie:
bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5-00
z dostawą do domu . . . zł. 5-30
na prowincji:
z przesyłką poczt. . . zł. 5-30
za granicą . . . zł. 8-00
Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji **20 gr.**

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 27 i 21-02, międzymiastowy 27. — Telef. Administracji 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

JESIEŃ PRZESILEŃ.

Łagodnie piękno tegorocznej jesieni nie znajduje odpowiednika w wewnętrznych sytuacjach państw europejskich. Ciemno w nich i ponuro. Pomiłając już chroniczny kryzys wewnętrzny w Niemczech, trawionych obecnie recydywą gorączki przedwytorowej — 5, piszemy pięć państw europejskich przechodziło względnie przechodzi mniej lub więcej głębokie wewnętrzne przesilenie. Rumunia, Czechosłowacja, Estonia, Belgia, Grecja. Nie będziemy tu dawać dokładnej charakterystyki przyczyn poszczególnych przesileń, wszędzie wynikają one oczywiście ze skomplikowanego spłotu lokalnych powodów, powszechność wszakże zjawiska musi uderzać i każe doszukiwać się jakiejś ogólnej wspólnej — niejako — przyczyny.

W Czechosłowacji trudności budżetowe; opozycja przeciw projektowi generalnej obniżki płac urzędniczych; opozycja przeciw redukcji funduszu bezrobocia. W Rumunii (poza trudnościami w sprawie paktu o nieagresję z Rosją) fatalna sytuacja finansowa; walka o warunki pomocy finansowej ze strony Ligi Narodów; niechęć do rosnącej kuratelii finansowej Francji. W Grecji chroniczna walka opozycji z Venizelosem również na tle ciężkich trudności gospodarczych. W Belgii spór między liberałami a rządem w sprawie nowych wyborów, których gabinet obawia się, gdyż mogą opóźnić i narazić na szwank poprawę sytuacji finansowej kraju. W Estonii walka o redukcję budżetu. Jeśli zaś do tego jesennego pejzażu przesileniowego dodamy rosnące wewnętrzne rozdarcie w Jugosławii na tle ciągle jątrzących konfliktów narodowościowych potęgowanych również rosnącymi trudnościami gospodarczymi — to uzyskamy obraz zaiste ponury i dramatyczny.

Motyw przewodni, któremu na imię: deficyt budżetowy, niewypłacalność, bankructwo — przewija się, jak nić czerwoną po mapie Europy i dominuje sztywno nad troskami innej kategorii.

Gdzie nadzieja, gdzie wyjście z szerego się epidemicznie impasu?

Zmiana na stołcu w Białym Domu waszyngtońskim? Rozwierają to złudzenie sami Amerykanie, obojętnie: republikanie czy demokraci, gdy stwierdzają, że uczynienie z Ameryki nawet jednej wielkiej gorzelnii w mieście prohibicji, nie przyczyni się do wydatnego zmniejszenia astronomicznego deficytu amerykańskiego budżetu. A cóż dopiero mówić o otwarciu worka Dollariki dla Europy...

Liga Narodów? Jest ciężko ciżora — orzekł niedawno Mussolini i nietylko niczego od niej spodziewać się nie można, ale przedewszystkiem baczyć należy przy łożu pacjentki, aby sama ducha nie wyzionęła.

Konferencje, rozbrojenie, powrót za ufania, organizacja pokoju? Sceptycyzm stuprocentowy. Niewiara. Pasmu niekończących się rozczarowań. Podważanie stałości i pokojowości stosunków nawet tam, gdzie, zdawałoby się, trudności wszelkie zostały już usunięte, jak np. w sprawie multilateralnego paktu z Rosją sowiecką.

Parlamentaryzm? Wręcz odwrotnie. Nawet państwa „ultraparlamentarne“

najchętniej posyłają izby na odpoczynek. Aby nie przeszkadzały. Rządy parlamentarne zanikają. W Czechosłowacji i Estonii mają właśnie akcję raturkowaną przeprowadzać gabinety fachowców.

Podstemplowywanie murszejących fundamentów wczorajszego ustroju, zbudowanego na leseferyzmie liberalnym, na materialistycznym na świat poglądzie, podstemplowywanie materialem z tego właśnie odchodzącego świata środków tradycyjnych czerpaniem — zawodzi coraz rozpaczliwiej. Widzą to i przyznają już nawet ludzie i politycy, których obozy i partie w praktycznym życiu właśnie z zapałem

trudnią się jeszcze propagandą wiary, w ocalenie tego, czego już ocalić żadną miarą się nie da.

Jakże znamiennym jest tu głos Dmowski, gdy pisze, iż „uwierzyć w to, że coś, co tak niedawno jeszcze kwitło i świeciło swe najwyższe tryumfy, dziś się zawala, zmierza ku epokowemu upadkowi, nie jest łatwo. To też ludzie jeszcze nie wierzą. Dzielniejsza polityka, czy gospodarcza, czy jakakolwiek inna, nie jest niczem innym, jak walką z życiem, z nieubłagającym procesem dziejowym, który idzie naprzód wbrew wszelkim wysiłkom, zmierzającym do jego podtrzymania“.

Jesień przesileń zachęca nawet nie dawnych chwalców minioniej bezprowotnie przeszłości do refleksyj melancholijnych i niewzjętą uświęconych balwochwalczo kanonów gospodarczych, społecznych i moralnych.

Zyciemy w złym, niemoralnym ustroju gospodarczo społecznym. Przeobrazić — jak mówi w swych pismach ks. biskup Kubina — w samych podstawach ten niemoralny ustrój z „ducha mamonistycznego“, wyrosły — to znaczy odnaleźć źródło, z którego tryśnie nowe twórcze życie.

=□=

Dekret o amnestji ukaże się w dniach najbliższych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 października. (G.) W najbliższym Dzienniku Ustaw ukaże się rozporządzenie Prezydenta Rzplitej ogłaszające amnestję w związku z wprowadzeniem jednolitego kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach.

Na mocy tej amnestji nie będą wszczynane postępowania karne, a już wszczęte będą umarzone — w sprawie wszystkich wykroczeń należących do właściwości sądów powszechnych, jak również władz administracyjnych.

Amnestja umarza też całkowicie kary niewykonane dotychczas w całości orzeczone za wykroczenia administracyjne i za przestępstwa, za które wymierzona została kara grzywny i pozbawienia wolności do 6 miesięcy lub jedna z tych kar, oraz łagodni o połowę kary pozbawienia wolności, wymierzone w rozmiarach od 6 miesięcy do 1 roku.

Amnestja jednocześnie umarza skutki skazania, związane z już zapadłymi

wyrokami za przestępstwa, które zaliczone zostały przez nowy kodeks karny do rzędu wykroczeń.

Wreszcie na mocy dekretu o amnestji sądy za zgodą prokuratora będą mogły umarzać postępowanie i w stosunku do innych przestępstw, jeżeli według okoliczności danego przypadku należałoby za dane przestępstwo wymierzyć karę pozbawienia wolności w rozmiarze nie przekraczającym 6 miesięcy, oraz jeżeli dane przestępstwo nie zostało od amnestji wyłączone.

Do przestępstw nie podlegających amnestji należą przestępstwa wojskowe, przestępstwa przeciw ustrojowi Państwa, przestępstwa naruszające przepisy o broni i amunicji, przepisy skarbowe na szkodę skarbu Państwa: fałszowanie pieniędzy i papierów kredytowych, stręczenie do nierządu i ciągnięcie z niego zysków.

Umorzenie i zaniechanie postępowania karnego nie stosuje się do przestępstw ściganych z oskarżenia prywa-

tnego na wniosek lub z upoważnienia lub na zarządzenie. Umorzenie kar nie dotyczy kar dyscyplinarnych i za przewinienia skarbowe.

Rozporządzenie wejdzie w życie z dniem jego ogłoszenia.

Red. Bielecki i Stefanowski w więzieniu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 października. (G.) W poniedziałek, 18 bm. Sad Najwyższy, jak już donosiliśmy, odrzucił skargę redaktora odpowiedzialnego „Robotnika“ Stefanowskiego, skazanego za zniesławienie sędziego Demata, oraz skargę redaktora odpowiedzialnego „Gazety Warszawskiej“ Bieleckiego, skazanego za zniesławienie W. Sieroszewskiego.

Dowiadujemy się, że w ubiegły piątek zatrzymano p. Stefanowskiego, a w ubiegłą sobotę p. Bieleckiego i odstawiono ich do więzienia, gdzie rozpoczną odsiadywanie kary.

Bojówka O. W. P. w uniwersytecie.

Warszawa, 25 października. (G.) — Dnia 25 bm. po południu na przedchodzący dziedzińcem uniwersyteckim studentów Sowe, Kotta i Pollaka napadła bojówka Młodych OWP. i dotkliwie ich poraniła. Pollak został ciężko ranny, otrzymując szereg ran kłutych i ciętych.

Proces 24 komunistów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 października. (G.) Przed Sądem w Kielcach rozpoczął się proces przeciw 24 komunistom z kandydatem na posła z listy Jedność robotniczo - chłopska L. Kozłowskiem na czele. Akt oskarżenia zarzuca komunistom, iż szerzyli działalność wywrotową wśród ludności wiejskiej

Wiedeńsko-londyńskie plotki o królu Karolu i ks. Helenie.

Londyn, 25 października. „Daily Express“ donosi jako wielką sensację, że król Karol rumuński zwrócił się do swej b. małżonki księżny Heleny, która przebywa obecnie w Bukareszcie o zgodę na unieważnienie rozvodu, dokonanego przez czterema laty i wstąpienie w nowy formalny związek małżeński, poczem miałyby nastąpić uroczysta koronacja pary królewskiej.

Role pośrednika między królem Karolem a księżną Heleną odgrywać ma rzekomo minister spraw zagranicznych Titulescu, który będąc posłem w Londynie, był mężem zaufania króla a także równocześnie zamieszkałej w Londynie księżny Heleny.

Wobec tego, że wiarygodność tej wiadomości, pochodzącej ze źródeł

wiedeńskich, wzbudza zastrzeżenia, należy ją traktować z ostrożnością.

Inne dzienniki, jak „Daily Mail“ zaznaczają, że sytuacja w Bukareszcie nie dojrzała jeszcze do takiej decyzji, twierdzą jednak również, że Maniu i Titulescu poważnie rozważają sprawę pogodzenia się króla i księżny Heleny. (PAT.)

Bukareszt, 25 października. Następca tronu rumuńskiego, Wielki Wojewoda Michał obchodził dziś 11 rocznicę urodzin i w związku z tem przybył z Sinaia do Bukaresztu. Ks. Michał cały dzień spędził w towarzystwie swej matki, księżny Heleny. (PAT.)

=□=

Kiedy zbierze się konferencja czterech mocarstw? Rozmowa z premierem Bułgarii.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 października. (G) — Z Londynu donoszą: „Times“ podaje, że w londyńskich kołach rządowych uważają za rzecz niemal pewną, iż konferencja 4 mocarstw zbierze się w krótkim czasie, jednakże komunikat oficjalny w tej sprawie dotychczas nie ukazał się.

Wczorajsze rozmowy Normana Davisa z Mac Donaldem i ministrem Simonem dotyczyły zagadnień rozbrojeniowych. Konferencje miały na celu uzgodnienie stanowisk Anglii i Ameryki.

Rekownia angielsko-amerykańskie dotyczą w pierwszym rzędzie spraw następujących:

zastosowania planu rozbrojeniowego Hoovera wobec flot Ameryki i Anglii, dalej sposobu przyciągnięcia Francji i Włoch do udziału w londyńskim układzie morskim z r. 1930.

Podobno Norman Davis usiłował skłonić przedstawicieli rządu angielskiego do przyjęcia projektu Hoovera.

Tokio, 25 października. Ze źródeł urzędowych donoszą, że

rząd japoński zatwierdził szereg propozycji o redukcji zbrojeń morskich.

Treść tych propozycji nie jest znana, jednakże, jak podaje agencja Reutersa, propozycje te nie odrzucają, ani też nie przyjmują ostatecznie projektu Hoovera i W. Brytanii. Propozycje te,

jak sądzą, ogłoszone będą w tym samym czasie, co propozycje Hoovera i rządu angielskiego. Będą one ogłoszone jako plan zupełnie niezależny, zmierzający do redukcji zbrojeń przede wszystkim o charakterze agresywnym. (PAT.)

Banda podpalczy kościołów grasuje w Hiszpanji.

Paryż, 25 października. Donoszą z Seville, że w miejscowości Marchena jacyś osobnicy podłożyli ogień pod kościół świętego Sebastiana, w którym znajdują się cenne zabytki artystyczne między innymi cenny ołtarz renesansowy oraz wartościowy obraz z 17 wieku.

Mimo usilnej akcji wszystkich mieszkańców oraz straży ogniowej nie udało się ugasić ognia i kościół spłonął doszczętnie.

Ludność manifestowała przed merostwem domagając się ukarania winnych.

Poza tem donoszą, że inni jacyś osobnicy podłożyli ogień pod kościół i klasztor Karmelitanek bosych w tym wypadku jednak udało się opanować. Istnieje przypuszczenie, że ak-

cja. 25 października. W czasie przyjęcia w poselstwie polskim, dzień nikarzy polscy mieli sposobność zamienienia paru słów z bułgarskim premierem Muchanowem, który m. in. oświadczył, że w czasie ostatniej sesji zgromadzenia Ligi Narodów w Genewie miał okazję rozmawiania z min. Zaleskim o sprawach interesujących oba kraje i wyniósł z tej rozmowy jak najlepsze wrażenie.

Mówiąc o kryzysie, premier oświadczył, że państwa przemysłowe niesłusznie zwracają zbyt mało uwagi na położenie państw rolniczych. W sprawie budowy mostu na Dunaju, łączącego Ruszczyk w Gurgiu, premier Muchanow wyraził nadzieję, że prowadzone w tej sprawie rokowania doprowadzą do pomyślnego rezultatu, co przyczyni się niewątpliwie do ożywienia wymiany towarowej między Bułgarią a Polską tranzytem przez Rumunię. (PAT.)

Kronika telegraficzna.

Z Dalekiego Wschodu donoszą, że w okręgu A-Czen skoncentrowano 30.000 powstańców. A-Czen leży kilkadziesiąt kilometrów na południe od Charkowa. Na południowym odcinku kolei wschodnio-chińskiej toczą się uporczywe walki.

Katastrofy kolejowe. Wczoraj wydarzyły się w Niemczech dwie katastrofy kolejowe w miejscowości Tichten-see. Cztery osoby odniosły ciężkie rany. W Reibnitz maszynista i 4 pasażerowie odnieśli rany.

Szofer zginął w płomieniach. W miejscowości Longumeau we Francji wydarzyła się katastrofa samochodowa. Wskutek zderzenia dwu samochodów jeden z nich spłonął doszczętnie. Szofer zginął w płomieniach. Ogień przebiegł na dwa domy.

Bandy przemytników walczą na pograniczu.

Wilno, 25 października. Na odcinku granicznym Łódź-Lwów, dwie bandy uprawiające przemyt na wielką skalę, stoczyły ze sobą w ubiegłą sobotę zaciętą walkę.

Walka toczyła się w okolicy granicznej wsi Bawiszczce.

Banda osławionego Tomasza Wisztoja napadła na konkurującą szajkę Piotra Łapy, która z towarem przedostała się przez granicę.

Ludzie Wisztoja zastrzelili dwóch członków bandy Łapy i zabrali im kilka worków sacharyny i tytoniu, poczem ukryli się w okolicznych lasach.

Drezyna najechała na furę.

Stryj, 25 października. Na linii kolejowej Stryj - Lwów, na 72 kilometr od Stryja, drezyna kolejowa najechała na przejeżdżającego przez tor wozem Szymona Jakubowskiego z Uherska, który wracał z wesela w podchmielonym stanie i nie zwracał uwagi na sygnały ostrzegawcze. Wskutek zderzenia, Jakubowski wyrzucony został z wozu na odległość 5 metrów i doznał ciężkich obrażeń cielesnych. Wóz został doszczętnie strzaskany, jeden koń zginął. (PAT.)

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 25 października. (Tel. wł.) Komunikat P. I. M. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 26 bm.: Polecie, Wołyń, Podole, Małopolska Wschodnia: Przeważnie pochmurno i deszcz. Chłodniej. Słabe lub umiarkowane wiatry północno-zachodnie.

Temperatura we Lwowie w dniu 25 b. m. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barometryczne 721.40, temperatura +12.8, o godz. 1 w południe ciśnienie barometryczne 722.09, temperatura +10.8, o godz. 9 wieczór ciśnienie barometryczne 728.00, temperatura +6.6.

POPIERAJMY CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Drugi dzień procesu Blachowskiego

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 października. (G) — W drugim dniu procesu o zamordowanie dyrektora Zakładów Żyrardowskich przesłuchano szereg świadków.

Świadek Kepiński zeznaje, że dyr. Koehler był ogromnie arbitralny. W Żyrardowskich Zakładach nie można było nawet przestawić biurka bez jego wiedzy.

Świadek dr. Dembowski, neurolog, zeznaje, iż Blachowski, który się leczył u niego, zrobił na nim wrażenie osobnika psychopatycznego. Wspominał mu o uporczywej bezsenności. Ostatni raz Blachowski był u niego w dzień przed zamordowaniem dyr. Koehlera. Blachowski przerywa zeznanie dr. Dembowskiemu zapytaniem: Czy nie mówiłem panu doktorowi, że przesuwa mi myśl o samobójstwie? — Dr. Dembowski oświadcza, iż nie pamięta tego.

Obszerne zeznania składa b. dyrektor handlowy Zakładów Żyrardowskich, Waśkiewicz.

Twierdzi, że otrzymywał raporty od podwładnych, iż Blachowski zaniedbuje swe obowiązki. Gdy Blachowski się nie poprawiał, wymówiono mu posadę. Na prośbę żony Blachowskiego cofnięto mu wymówienie i wysłano go na 3-tygodniową kurację. Kuracja nie jednak nie pomogła. Gdy wkrótce potem przeprowadzano redukcję w Żyrardowie, Blachowski nie został zredukowany, dopiero przy następnej redukcji został zwolniony. Blachowski dał mu słowo honoru, że opuści mieszkanie służbowe w Żyrardowie, jednak wkrótce potem przysłała do niego p. Blachowska z prośbą, by pozostawiono jej mieszkanie, gdyż zdecydowała się opuścić męża. Skarżyła się na niego, narzekała, że zaniedbuje dzieci i mimo, że ciągle obiecuje poprawę, nie dotrzymuje słowa.

Prokurator zapytuje Waśkiewicza, ile razy wymawiano Blachowskiemu posadę.

Świadek Waśkiewicz: Miał wymówienie raz na piśmie.

— Czy Blachowski był traktowany względniej, niż inni pracownicy?

— Być może, że ja go traktowałem pobłażliwie.

Adw. Nowodworski: Czy dyrektor Koehler często przyjeżdżał do Żyrardowa?

— Mniej więcej raz na tydzień. Urzędnicy z nim się nie komunikowali, gdyż wszystkie sprawy załatwiane były z dyrektorami. Z robotnikami Koehler nigdy się nie stykał i nie rozmawiał, wobec tego nie mógł być brutalny.

Na pytanie, czy Żyrardów często odwiedzali inspektorowie pracy i jakie odnosili wrażenie, Waśkiewicz odpowiada: Wyniki odwiedzin były bardzo dodatnie. Żadne uwagi nickorzystne nie padały. Gdy do Żyrardowa zjechała komisja międzyministerjalna na skutek artykułów w prasie, przeprowadzała inspekcję cały dzień, wzywano później dyrektorów i z przyję-

nością stwierdzono zupełny porządek.

Waśkiewicz mówi następnie, że nie słyszał o wypadkach sprowadzania do Żyrardowa towarów francuskich i przestęplowywania ich w Żyrardowie.

W związku z zaznaczeniem przez świadka, że odnosił się do Blachowskiego z sympatią, zapytuje adw. Korral, czy sympatia między świadkiem i Blachowskim była obopólna.

Waśkiewicz: Sadze że jest tak do tej chwili.

Następnie pada szereg pytań prokuratora i obrony. Na zapytanie, czy uważał Blachowskiego za człowieka, który miał fermenty w Zakładach Żyrardowskich, Waśkiewicz odpowiada, że nie.

B. właściciel fabryki samolotów aresztowany w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 października. (G) W Warszawie aresztowany został przez zarząd Polskiej Wytwórni Samolotów i wiceprezes Aeroklubu, baron Różycka - Rosenwerth.

Podobno w grę wchodzi weksel na sumę 600.000 zł., wystawiony przez br. Różyckę - Rosenwertha, a żyrowany przez jego szwagra. Weksel ten został dopuszczony do protestu.

Ze względu na toczące się śledztwo, bliższe podstawy aresztowania trzymać są narazie w tajemnicy.

Br. Różycka - Rosenwerth był niedawno niemal właścicielem podkaskiej Wytwórni Samolotów, która ostatnio sprzedana została skarbowi Państwa.

Obrony br. Rosenwertha podjęli się adw. Fr. Paschalski i Wacław Brockman.

Za spokój duszy ś. p.

JANA NARKIEWICZA JODKO

zmarłego dnia 23 października 1932

odprawione zostanie NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE w kościele parafialnym św. Marii Magdaleny we czwartek dnia 27 października 1932 r. o godz. 9:30 na które zaprasza

Miejski Zakład Pogrzebowy „Concordia“ we Lwowie

RODZINA

Piękny dorobek Polaków na Śląsku czeskim.



Ilustracja nasza przedstawia nowo zbudowany polski kościół ewangelicki w Czeskim Cieszynie.

Niemieckie zestawienie.

Berlin, 25 października. „Boersen Courier” ogłasza sporządzone przez ministerstwo Reichswehry zestawienie wydatków rocznych Niemiec i innych mocarstw na zbrojenia. Wydatki Niemiec wynoszą, wedle tych danych, 170 milionów dolarów rocznie, wobec 465 milj. w roku 1913. Odpowiednie cyfry dla Francji są 455 milj. (348 milj.), dla Wielkiej Brytanji 435 milj. (385 milj.), dla Włoch 258 milj. (179 milj.), dla Stanów Zjedn. 727 milj. (244 milj.). Liczebności poszczególnych armii zestawienie nie uwzględnia. (PAT.)

Ivar Kreuger żyje?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 października. (G.) Ze Sztokholmu donoszą: W Szwecji rozszła się pogłoska, że król zapalczany Ivar Kreuger żyje.

Do redakcji jednego z tygodników sztokholmskich zgłosiła się przyjaciółka Kreugera, oświadczając, że już po jego rzekomej śmierci dostała od niego list, datowany z Rosji sowieckiej.

Wobec tego znów odżyły pogłoski, krążące swego czasu, że pochowano nie Kreugera, lecz podobną do niego łakę woskowa.

Igrzyska panbałkańskie.

Ateny 25 października. W ubiegłą niedzielę w obecności 600 widzów zakończone zostały w Atenach III. Igrzyska Panbałkańskie. Zawody wykazały dalszy wzrost poziomu lekkiej atletyki w krajach bałkańskich, oraz wzrastającą popularność igrzysk. Grecja ponownie dowiodła swej bezapelacyjnej wyższości w lekkiej atletyce, zdobywając na 22 konkurencje aż 17 pierwszych miejsc oraz 145 punktów. Drugie miejsce zajęła Jugosławia 73 punkty, dalsze Rumunia 68 p., Bułgaria 26 i Turcja 18 punktów. W czasie zawodów padło 18 rekordów krajowych. (PAT.)

Wczorajszy wiec akademicki

Lwów, 26 października. Jak nas informują, wczorajszy wiec akademicki, o którym szersze sprawozdanie podajemy na str. 9-cj, został zwołany przez dwie prywatne osoby, a to pp. Matlachowskiego i Macielińskiego.

Wiec ten odbył się w sali Uniwersytetu, przyczem wzięli w nim udział pp. Rektorowie wyższych uczelni lwowskich.

Walka z radiopajęczarstwem

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 października. (G.) — W Ministerstwie Poczty i Telegrafów opracowywany jest obecnie nowy projekt walki z radiopajęczarstwem. Policji udało się ujawnić dotychczas na terenie całego Państwa niespełna 1700 wypadków uchylania się od opłat radiowych, podczas gdy kontrolerzy Pol-

skiego Radia wykryli 18.000 radiopajęczarzy.

Projekt zmierza do ściślejszego zespolenia akcji władz policyjnych i pocztowych w ściganiu odbiorców Polskiego Radia, uchylających się od uiszczania opłat za abonament radiowy.

Pomoc dla instytucji kredytowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 października. (G.) Ze względu na przeciągające się przesilenie gospodarcze i trudności finansowe, projektowane jest rozszerzenie ram pomocy finansowej dla instytucji kredytowych.

Minister Skarbu uzyskać ma w tym celu odpowiednie upoważnienia ustawowe. Projektowane w tej sprawie rozporządzenie Prezydenta Rzplitej przewiduje, że pomoc finansowa dla instytucji kredytowych będzie mogła być na przyszłość stosowana w formie pożyczek, przejęcia w części lub w całości kapitału zakładowego, poręki państwowej i innych zobowiązań skarbu Państwa w ramach kontyngentu, którego wysokość zostanie podwyższona, jak również w formie innych operacji finansowych, których zastosowanie okaże się niezbędne.

Projektowana pomoc będzie wymagała powiększenia kwoty 20 milionów zł., przyznanej ustawowo ministrowi

skarbu dla udzielania pomocy finansowej instytucjom kredytowym.

O ile potanieje kredyt w bankach prywatnych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25-go października. (G.) Prowadzone są rozmowy z przedstawicielami banków prywatnych w sprawie obniżenia stopy procentowej od udzielanych przez te banki kredytów. W kołach zainteresowanych zapewniają, że obniżenie stopy procentowej w bankach prywatnych obracać się będzie w granicach od 0.75 do 1.25 prc. w stosunku do normy obecnej. Zamierzone potanieje kredytu w bankach prywatnych nie przybierze więc naraźnie większych rozmiarów. Decyzja w sprawie obniżenia stopy procentowej w bankach prywatnych oczekiwana jest w najbliższych dniach.

V. Papen zwyciężył w sporze między rządem Rzeszy a krajami związkowymi.

Berlin, 25 października. Trybunał stanu w Lipsku wydał następujący wyrok w sporze konstytucyjnym pomiędzy krajami związkowymi a rządem Rzeszy:

„Rozporządzenie prezydenta Rzeszy z dnia 20 lipca 1932 o przywróceniu bezpieczeństwa publicznego i porządku na obszarze Prus daje się pogodzić z konstytucją Rzeszy, o ile dotyczy to powołania kanclerza Rzeszy na stanowisko komisarza rządowego w Prusach i upoważnienia go do tymczasowego odebrania pruskim ministrom ich kompetencji urzędowych i bądź przejęcia tych kompetencji samemu, bądź też przekazania ich innym osobom, jako komisarzom rządu.

Upoważnienie to jednak nie powinno się rozciągać tak daleko, aby odbierać pruskiemu rządowi, lub jego członkom prawo zastępowania Prus w Reichstagu, w Radzie Państwa Rzeszy i gdziekolwiek indziej wobec Rzeszy lub wobec sejmu pruskiego, pruskiej rady państwa lub innych krajów związkowych. O ile wnioski w tym

względnie nie będą odpowiadały wymaganiom, zostaną one odrzucone”.

Bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku, biuro Conti opublikowało komunikat z kół rządowych Rzeszy stwierdzający, iż

wyrok trybunału stanu uważa się za całkowite potwierdzenie dekretu prezydenta z dnia 20 lipca br.

Wyrok odpowiada również stanowi sku rządu Rzeszy odnośnie do politycznego i parlamentarnego przedstawicielstwa Prus. Kanclerz Rzeszy ani w charakterze komisarza rządowego w Prusach, ani też przez swoje organa nie rościł sobie prawa do reprezentowania Prus w Radzie Państwa Rzeszy, lub w Reichstagu, jak również nie wykonywał tego w sejmie pruskim, względnie w pruskiej radzie państwa. Również właściwi przedstawiciele Prus w Radzie Państwa lub pruskiej radzie państwa nie otrzymywali instrukcji od komisarza Rzeszy. Co się tyczy wszystkich dotychczas wydanych zarządzeń, to pozostają one w mocy. (PAT.)

Wyrównanie punktów spornych w sprawie planu rozbrojeniowego Francji.

Paryż, 25 października. Specjalna Komisja Najwyższej Rady Obrony Narodowej odbyła wczoraj wieczorem drugie z rzędu posiedzenie, które prze ciągnęło się do późnej nocy.

Komunikat urzędowy zaznacza, że w trakcie narad komisja zbadała wszechstronnie pełny plan rozbrojenia wy i bezpieczeństwa. Jeżeli na samym początku istniały pewne różnice po-

glądów między członkami komisji, to przy bliższym rozpatrzeniu sprawy okazały się one mniej poważne, niż można było początkowo przypuszczać.

Wczorajsza dyskusja wyrównała wszelkie punkty sporne, członkowie komisji w atmosferze zupełnej zgody osiągnęli konkretne rezultaty co do różnych kwestyj, jakie mają być przed stawione Najwyższej Radzie Obrony

Narodowej, zbierając się w piątek rano pod przewodnictwem prez. Lebruna.

Po posiedzeniu tem zbierze się Rada Ministrów, na której ostatecznie sformułowany zostanie francuski plan konstruktywny, który wbrew krążącym pogłoskom zostanie z pewnością opracowany na dzień 3 listopada b. r. (PAT.)

Pogłoski różnic na temat planu rozbrojenia, szerzył od paru dni w „Le Populaire” wódz socjalistów francuskich Leon Blum. Przedewszystkiem atakował on ostro gen. Weyganda.

Genewa, 25 października. Porozumienie, osiągnięte w sobotę w Paryżu w łonie komisji badania Najwyższej Rady Obrony Narodowej co do francuskiego planu rozbrojenia i bezpieczeństwa, powitane zostało przez koła genewskiego z życliwym zadowoleniem gdyż wzmacnia ono znacznie doniosłość wyznaczonego na dzień 3 listopada b. r. posiedzenia prezydium konferencji rozbrojeniowej, któremu rząd francuski zamierza niezwłocznie przedstawić swój plan. (PAT.)

Na tropie szajki handlarzy narkotyków.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 października. (G.) Z Kalisza donoszą: Władze śledcze tropią od kilkunastu dni tajemniczą szajkę sprzedawców morfiny i eteru. W ostatnich dniach wyłowiono kilku drobniejszych sprzedawców narkotyków, którzy jednak okazali się tylko pionkami potężnej organizacji przestępców.

Wczoraj aresztowano pod Wieluniem niejaką Gazyłowiczową. W mieszkaniu jej znaleziono znaczne zapasy eteru. Twierdzi, że otrzymała je od jakiegoś Niemca, którego nazwiska nie chce ujawnić.

Warszawa, 25 października. Na dworcu głównym policja aresztowała w po ciagu berlińskim dwu hersztów bandy handlarzy kokainą: Mordkę Feldsteina z Berlina oraz Stefana Wesołowskie go z Poznania. Grasowali oni głównie w Warszawie i Poznaniu. (PAT.)

Ukamienowany przez chłopów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 października. (G.) W wsi Mniów, w pow. koneckim, chłop ukamienował mieszkańca sąsiedniej wioski, A. Gąsiora. Gdy Gąsior przechodził przez Mniów, otoczyło go kilkunastu włóścian i zaczęło rzucić na niego kamieniami. Gdy padł na ziemię, kamienowano go dalej, aż wyczerpał ducha. Sprawców strasznego samosądu aresztowano. Zeznają oni, że ukarali Gąsiora za to, iż kradł im plony z pól.

Elektrownia warszawska żąda odszkodowania.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 października. (G.) Dyrekcja elektrowni warszawskiej oświadczyła, że podporządkuje się orzeczeniu komisji rozjemczej w sprawie obniżenia cen elektryczności, o ile orzeczenie nie zatwierdzone będzie przez ministerstwo przemysłu i handlu.

Dyrekcja elektrowni zaznaczyła jednak, że pobierać będzie wprawdzie mniejsze opłaty, jednak wnikających z tego tytułu strat dochodzić będzie na magistracie warszawskim.

Dyrekcja zażądać ma od magistratu odszkodowania w wysokości różnicy opłat obecnej i nowej.

Na uniwersytecie wiedeńskim doszło znowu do bójek, w ciągu których pięciu studentów odniosło lekkie rany.

W kantorze „SŁOWA POLSKIEGO”

można nabyć codziennie rano już od godz. 7:30 stołeczny dziennik

„GAZETA POLSKA”

przyjmuje się również prenumeratę i ogłoszenia.

Po mowie Mussoliniego.

Paryż, 25 października. Po wczorajszym przemówieniu Mussoliniego, wygłoszonym w Turynie, opinia francuska wyraża niezadowolenie, podkreślając ustępy nieprzyjazne dla Francji, a przychylnie dla Niemiec.

Berlin, 25 października. Omawiając przemówienie Mussoliniego, „Germania“ wskazuje na zgodność poglądów Włoch i Anglii. Przestroga wypowiedziana przez Mussoliniego pod adresem Niemiec, aby nie rozpoczynały zbrojeń przed decyzją konferencji rozbrojeniowej, powinna wreszcie rozwiać — pisze dziennik — bajki o tem, jakoby Włochy w stu procentach popierały ostatnią taktikę niemiecką w sprawie równouprawnienia.

Austria przeciw

„anschlussowi“.

Wiedeń, 25 października. W Salzburgu kanclerz Dollfuss wygłosił przemówienie na temat Anschlussu i oświadczył, że Niemcy austriaccy nie chcą być przyjęci z litości przez swych strzyżych braci, lecz pragną przede wszystkim uporządkować swoje własne sprawy domowe, aby w przyszłości jako wolne i samodzielne państwo zadecydować o swych dalszych losach. (PAT.)

Bilans Banku Polskiego.

Warszawa, 25 października. Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę października wykazuje dalszy wzrost rezerwy kruszcowo-walutowych. Rezerwy złota na skutek podaży wewnętrznej zwiększyły się o 1.8 miliona zł., osiągając 492.9 miljonów zł.

Obieg biletów bankowych pod wpływem zmniejszenia się pożyczek na zastaw papierów wartościowych i portfeli wekslowego, oraz wzrostu natychmiast platnych zobowiązań, doznał dalszego silnego skurczenia, mianowicie o 31.5 milionów, spadając poniżej 1 miliarda do 993.8 milionów.

Pokrycie kruszcowo-walutowe obiegu i natychmiast platnych zobowiązań wzrosło z 44.13 do 45.04 proc.

Począwszy od dn. 21 b. m. stopa procentowa Banku wynosi 6 proc., zaś stopa dla pożyczek zastawowych i otwartego kredytu 7 proc.

Zniżka oprocentowania kredytów rolniczych.

Warszawa, 25 października. Jak się dowiadujemy, w związku z obniżeniem stopy dyskontowej Banku Polskiego, oprocentowanie wszelkich kredytów krótkoterminowych udzielanych rolnictwu przez Państw. Bank Rolny za pośrednictwem kas komunalnych, spółdzielni kredytowo-oszczędnościowych itp. uległo automatycznemu obniżeniu o półtora procent — z wyjątkiem kredytów przyznawanych dotychczas na warunkach ulgowych, tj. kredytów pochodzących z lokat skarbowych i lokat śląskiego urzędu wojewódzkiego. (PAT.)

Wojew. Rożniecki na lustracji

Lwów, 25 października. P. wojewoda lwowski dr. Rożniecki dokonał w dniu 24 b. m. lustracji powiatów lańcuckiego i przeworskiego. W obu powiatach p. wojewoda zlustrował starostwa, wydziały powiatowe i powiatowe komendy policji, poczem przyjął na audjencji przedstawicieli władz samorządu oraz organizacji gospodarczych i społecznych. (PAT.)

ZAMACH SAMOBÓJCZY.

Lwów, 25 października. Wczoraj wieczorem w zamiarze samobójczym rzuciła się na bruk z 2 piętra domów miejskich przy ul. Arciszewskiego 1, 82-letnia Józefa Nakryjko absolwentka filozofii. Przewieziono ją do szpitala.

Fiasko akcji „Zielonego Sztandaru“

Hasło bojkotu targów nie znalazło oddźwięku wśród ludności wiejskiej.

Kraków, 25 października. Pomimo zapowiedzianego przez Stronnictwo Ludowe bojkotu targów i jarmarków, stwierdzono w całym okręgu województwa krakowskiego, normalny dowóz produktów rolnych.

W niektórych nawet miastach i miasteczkach dowóz był zwiększony, gdyż drobni rolnicy spodziewali się z powodu zapowiedzianego bojkotu sprzedać swe produkty prędzej i lepiej.

Spokoju nigdzie nie zakłócono, jedynie w Mielcu grupy ludności, zaagitowane przez agitatorów Stronnictwa Ludowego, usiłowały demonstrować przed gmachem starostwa, lecz na wezwanie policji rozeszły się. (PAT.)

Kielce, 25 października. Prowadzona od kilku tygodni przez Stronnictwo Ludowe agitacja celem spowodowania na terenie województwa t. zw. strajku rolnego spetzła na niczem.

We wszystkich miejscowościach

odbył się 24 b. m. targ przy normalnej frekwencji, prócz jednej mniejszej miejscowości. W powiecie częstochowskim koło Kłobucka wydarzył się wypadek pobicia przez agitatorów jednego włościanina, udającego się na targ, oraz w powiecie opatowskim koło Ostrowca, agitatorzy wywrócili jadącą na targ furmankę, sami zaś zbiegli do lasu.

Naogół jednak przebieg pierwszego dnia akcji strajkowej wykazał jej zupełnie fiasko. (PAT.)

„Od Locarna do Lozanny i Genewy“.

WNIOSEK DEP. FRANCLIN BOUILLONA O ZMIANĘ FRANCUSKIEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Paryż, 25 października. We wtorek rozpoczyna się sesja Izby deputowanych.

Spodziewane jest wniesienie przez dep. Francin-Bouillona wniosku o zmianę francuskiej polityki zagranicznej, która „od 7 lat była fałszywa, była polityką ciągłych iluzji od Locarna do Lozanny i Genewy“. (PAT.)

Paryż, 25 października. „Le Liberte“ dementuje pogłoskę o rzekomej dymisji gen. Weyganda.

który uważa, że w obecnych okolicz-

nościach obowiązkiem jego jest pozostanie na odpowiedzialnym stanowisku, jakie obecnie zajmuje.

Przy tej sposobności „La Liberte“ zapytuje, czy „wojująca lewica“, która w przeddzień otwarcia Izby stara się zrekonstruować kartel parlamentarny, dąży do postawienia gen. Weyganda ponownie w stan rozporządzalności. Z gwałtownego ataku Bluma w „Le Populaire“ skierowanego przeciwko najwyższemu szefowi armji francuskiej, odnosi się tego rodzaju wrażenie — pisze dziennik. (PAT.)

Obietnice kanclerza Papena.

Berlin, 25 października. Na zebraniu berlińskiej Izby Rzemieślniczej, kanclerz Papen wygłosił przemówienie, poświęcone zagadnieniom gospodarczym i politycznym.

M. in. kanclerz zapowiedział, że w najbliższym czasie rozpoczęte zostaną roboty publiczne, wartości 300—400 milj. mk.

Z uwagi na odrabianie służby w tzw. kadrach pracy, kanclerz wskazuje, że z tej strony nie grozi rzemiosłu żadna niebezpieczna konkurencja.

Następnie kanclerz wskazał jako na objaw poprawy sytuacji wzmocnienie się płynności pieniądza na rynkach międzynarodowych. Chociaż zjawisko to ogranicza się narazie tylko do krajów wierzycielskich, to jednak obejmować zaczyna i Niemcy.

Kanclerz wystąpił przeciwko partyjniactwu w Niemczech i wskazał, że reforma konstytucji musi być w naj-

bliższym czasie przeprowadzona, gdyż dopiero na jej podstawie może nastąpić poprawa sytuacji gospodarczej. Szczególną wagę przypisywał dalej Papen konieczności utworzenia obok Reichstagu przedstawicielstwa interesów zawodowych w postaci Izby Pierwszej. Kanclerz stwierdził, że zagadnienie zmiany formy państwowości nie jest obecnie aktualne, w końcu rozprawił się ostro z wywodami Hitlera na temat polityki zagranicznej. (PAT.)

Berlin, 25 października. Na wezwanie przywódcy hitlerowców, Strassera, w sprawie utworzenia frontu Związków Zawodowych, poseł socjal. - demokratyczny Breitscheid odpowiedział w mowie, wygłoszonej w Düsseldorfie, że jest to żądanie niemożliwe. Socjal. - demokraci nie mogą razem z narodowym socjalist. zwolennikami dyktatury bronić konstytucji i demokracji. (PAT.)

Marsz głodnych na Londyn.

Londyn, 25 października. Z wszystkich miast, położonych w promieniu ok. 30 km. dookoła Londynu, nadchodzi wiadomości o zbliżającym się w kierunku miasta pochodzie głodnych, zorganizowanym przez komunistów. Wszystkie te pochody przybyć mają do Londynu w czwartek rano.

W ciągu całego czwartku mają się odbywać demonstracje bezrobotnych z udziałem bezrobotnych miejscowych. Przybywający mają zamiar żądać wy-

sluchania ich postulatów przez Izbę Gmin, co może stać się powodem poważnych zaburzeń. Policja czyni na czwartek specjalne przygotowania, aby zapobiec rozruchom. Liczba maszerujących bezrobotnych, którzy znajdują się od kilkunastu dni w drodze, obliczana jest na 3 tysiące osób. Przybycie ich do Londynu może spowodować szeroko zakrojoną akcję demonstracyjną. (PAT.)

Generał Górecki w Klubie Towarzyskim B. B. W. R.

Lwów, 25 października. Wczoraj wieczorem Rada Naczelna B. B. W. R. urządziła w klubie towarzyskim herbatkę w związku z pobytem gen. Góreckiego we Lwowie. W zebraniu uczestniczyło około 70 osób, reprezentujących wszystkie działy życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego. Na zebranie przybył wojewoda Rożniecki, szereg posłów, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

Na zaproszenie prezesa Stronńskiego

gen. Górecki wygłosił obszernie przemówienie, w którym w sposób żywy i syntetyczny przedstawił najważniejsze przejawy współczesnego życia gospodarczego w Państwie. W świetle wywodów gen. Góreckiego, ilustrowanych ogólnym tłem światowego kryzysu, danymi statystycznymi i porównawczymi, zarysowała się plastycznie sytuacja gospodarcza Polski, pozwalająca na optymistyczną ocenę zarówno teraźniejszości, jak i przyszłości.

Po wyczerpującym oświetleniu problemów gospodarczo-finansowych gen. Górecki zaznajomił obecnych również z aktualnymi zagadnieniami na terenie kombatantkim, F. Z. O. O., oraz na terenie międzynarod. FIDAC-a.

Swobodna i żywa prelekcja gen. Góreckiego wywołała wśród obecnych wielkie zainteresowanie. Serdecznymi oklaskami dziękowano mówcy za niezwykle bogaty, interesujący referat.

Przed północą przedstawiciele władz, instytucji i związków zebraли się na dworcu celem pożegnania gen. dr. Romana Góreckiego. M. in. przybyły na dworzec delegacje Związku Legionistów, Związku Obrońców Lwowa, Korpusu Kadetów Nr. 1, Towarzystwa Przyjaciół Korpusu Kadetów Nr. 1 i in. Podczas pożegnania gen. Góreckiego pieśni odśpiewał chór kadetów.

DALSZY SPADEK FUNTA.

Londyn, 25 października nastąpiła dalsze znaczna niżka funta na giełdzie londyńskiej. Przy zamknięciu giełdy notowano 3.34 dol. za funta. Bank Angielski nie interweniował celem poprawienia kursu, wobec czego w City panuje przekonanie, że niżka będzie trwała i nadal. (PAT.)

Zniżki kolejowe na ferie Wszystkich Świętych.

Warszawa, 25 października Ministerstwo WR. i OP. zawiadania, że z 50 proc. ulgi taryf. na przejazd koleją jednorazowy w jedną stronę i z powrotem, mogą korzystać w bieżącym roku szkolnym przy przejazdach na ferie Wszystkich Świętych wychowankowie zakładów naukowych, które po dane są w dodatku do Dziennika Taryf i zarządzeń kolejowych z dn. 22 września 1932 Nr. 17 poz. 29. Powyższe ulgi taryfowe przysługują w czasie od 29 października do 3 listopada 1932. (PAT.)

200 LUDZI UCIEKŁO PRZED 2 AWANTURNIKAMI.

Borystów, 25 października. Podczas zabawy, odbywającej się w ruskim Domu Narodnym, wtargnęli na salę znani tutejsi apasze Skrzypiec i Speicher wraz z kilku towarzysznymi i pobili dotkliwie uczestników zabawy, którzy nie zareagowali na napad, lecz w liczbie około 200 osób rzucili się do ucieczki. Dopiero przybycie policji położyło kres awanturze. Za udział w napadzie aresztowano czterech osobników. (PAT.)

SAMOBÓJSTWO CZY TRAGICZNY WYPADEK?

Stryi, 25 października. Na torze kolejowym przed zwrotnicami wjazdowymi znaleziono po przejściu pociągu Nr. 1712, zdrażającego z Ławocznego do Lwowa, osobnika, leżącego w kałuży krwi. Nie zdołano narazie stwierdzić jego tożsamości, ani też przyczyny wypadku. W stanie bardzo groźnym odwieziono go do szpitala. (PAT.)

WYKOPALISKA PRZEDHISTORYCZNE W GOSTKOWIE POD TORUNIEM.

Toruń, w październiku.

Cmentarzisko Folsung położone jest na terenie osady Folsung, oddalonej o 4 klm. od Gostkowa, na gruncie gospodarza Darochy, tuż przy zabudowaniach.

Teren, zajęty przez cmentarzisko stanowi łagodne wzniesienie, opadające ku południowi w stronę pobliskiego koryta rzeczki Mokrej. W czasie bliższych dwumiesięcznych rozkopywań w lutym i maju b. r. zbadano około 0.5 morgi terenu, przyczem okazało się, że omawiane

cmentarzisko składa się z 4 rodzajów grobów, należących do różnych okresów prehistorycznych.

Najstarszym typem grobów są znalezione w ilości 10 groby ciałopalne płaskie, bez obwarowania kamiennego. Wymienione groby, położone były przede wszystkim na terenie dawnej drogi, wiodącej na podwórze, skutkiem czego większość naczyń uległa zniszczeniu.

Na podstawie znalezionej ceramiki i obrządku pogrzebowego należy odnieść groby tego typu do kultury łuzyckiej wczesnego okresu żelaznego (halstackiego). Typem drugim grobów są 4 groby jamowe, które poza kośćmi spalonymi dostarczyły jedynie ułamków naczyń. Obrządek ten podobnie jak i zachowana ceramika charakterystyczne są dla późnego okresu lateńskiego. Na ten czas też datować możemy groby jamowe z Gostkowa.

Do rzędu najcenniejszych znalezisk na przekopanej części cmentarzyska należą groby szkieletowe znalezione w ilości 25. Szkielety, ułożone w mniej więcej w dwumetrowej głębokości

w pozycji na wznak, kierowane były na północny zachód rzędami

w różnych od siebie odstępach. W południowej części cmentarzyska jamy grobowe zaznaczone były niekiedy w głębokości 40—100 cm. jednym, dwoma lub czterema kamieniami. Przy szkieletach znaleziono szereg ozdób oraz przedmiotów codziennego użytku, pogrzebanych razem ze zmarłym, jak brązowe zapięki, szpile, 5 bransolet brązowych i srebrnych, paciorki szklane i bursztynowe, grzebienie kościane itd. Wyroby te są charakterystyczne dla końca II. i początku III. w. po Chr. i

przynajmniej się je podobnie jak i obrządek szkieletowy ludowi najjezdniczemu, Gotom.

Współczesne grobom szkieletowym są groby ciałopalne występujące razem z

niemi, poza obrządkiem różniące się niczym w wyposażeniu. Grobów takich znaleziono w Gostkowie 10. Wszystkie one zawierały po jednej po pełnicy, wyjątkowo tylko grób nr. 1, zawierał 4 naczynia.

Wśród naczyń przeważają formy wazowe, z zaokrąglonym lub też ostrym profilem barwy czerwonej, dalej naczynia o powierzchni lśniącej, czernionej.

opatrzone 2, rzadziej 3 uchami poniżej krawędzi.

Rzeczą zasługującą na podkreślenie jest możność wyróżnienia wśród grobów szkieletowych oraz ciałopalnych dwóch faz chronologicznych. Starsze bowiem formy zapiętek, przypadające na koniec II. w. po Chr., występują wyłącznie w grobach, położonych w północnej części cmentarzyska, w południowej zaś znaleziono w grobach jedynie formy młodsze, przypadające na pierwszą połowę III. w. po Chr.

Jak wynika z powyższych uwag, cmentarzisko Gostkowo-Folsung było

cmentarzyskiem o typie grobów mieszanych. Początkowo niewątpliwie było ono w całości zajęte przez groby kultury łuzyckiej wczesnego okresu żelaznego, z biegiem czasu dopiero uległo stopniowemu zniszczeniu przez ludność okresów późniejszych, jak późno lateńskich grobów jamowych, dalej grobów szkieletowych i ciałopalnych z końca wczesnego i początku późniejszego okresu rzymskiego.

Dr. Tadeusz Waga.

Co boli endecka, kiedy myśli o faszyzmie?

Najprzód odpowiedź na to pytanie, a potem komentarz. Boli endecków fakt, że faszyzm, w którym swego czasu widzieli swój ideał, w rozwoju swym zaprzeczył wszystkim założeniom, na jakich opiera się działalność endeckiej polskiej. Odrzucił demokrację parlamentarną. Odrzucił zoologiczny, etniczny nacjonalizm cywilizacji drobnomieszczańskiej, wprowadzając na jego miejsce ideologię omnipotentnego Państwa. Odrzucił wreszcie liberalizm gospodarczy, budując system gospodarki związanej, rozwijanej przez korporacje gospodarcze pod kierunkiem i kontrolą państwa.

Ten fakt boli endecką najwięcej, ponieważ najjaskrawiej uderza na tle porównawczym w materialistyczną psychologię naszej nacjonal - liberji, zaprzędanej obcemu kapitałowi. Więc „Kurjerek“ małopolsko - endecki z wielką satysfakcją rozpisal się na temat urywku jednej z ostatnich mów Mussoliniego, który miał się wyrazić, że tam, gdzie chciano „tworzyć kapitalizm państwowy, nędza jest prosto straszna“. To znaczy, żeby... w Polsce! „Kurjerek“ wyskakuje ze skóry ciesząc się, że we Włoszech nastąpił „nawrót“, że pojawił się „prąd dążący do wyzwolenia faszyzmu ze ści-

ślego związku z etatyzmem i zbyt- niem krepowaniem życia gospodar- czego przez państwo“. To znaczy, że niby to faszyzm zmienił kierunek i bliża się od „sanacji“ do — endeckiej.

Oczywiście bzdura! I nic tu nie pomoże powoływanie się na Farinacciego, który zupełnie odsunięty od udziału w kierownictwie faszyzmu, reprezentuje ze swej Kremony, do której go zesłano, czysto indywidualne opinie niezadowolonego kacyka.

Skąd jednak wzięła się ta bzdura? Otóż „znawca“ faszyzmu z „Kurjerka lwowskiego“ zaczerpnął informację z „Gazety Warszawskiej“; a zatem nie bardzo wysilił się, aby je zdobyć. Tylko, że w „Gazecie Warszawskiej“ sprawa wyglądała zgoła inaczej.

Wyjątek z mowy Mussoliniego jest tam podany w formie następującej:

„Albo to jest kryzys cykliczny „wewnątrz“ systemu gospodarczego, a wówczas będzie przezwyciężony; albo jest to kryzys „całego“ systemu, a wówczas żyjemy w okresie przejściowym od jednej epoki cywilizacyjnej do następnej. Tam, gdzie chciano rozwinąć do krańców kapitalizm, robiąc zeń kapitalizm państwowy, nędza jest prosto przerażająca“.

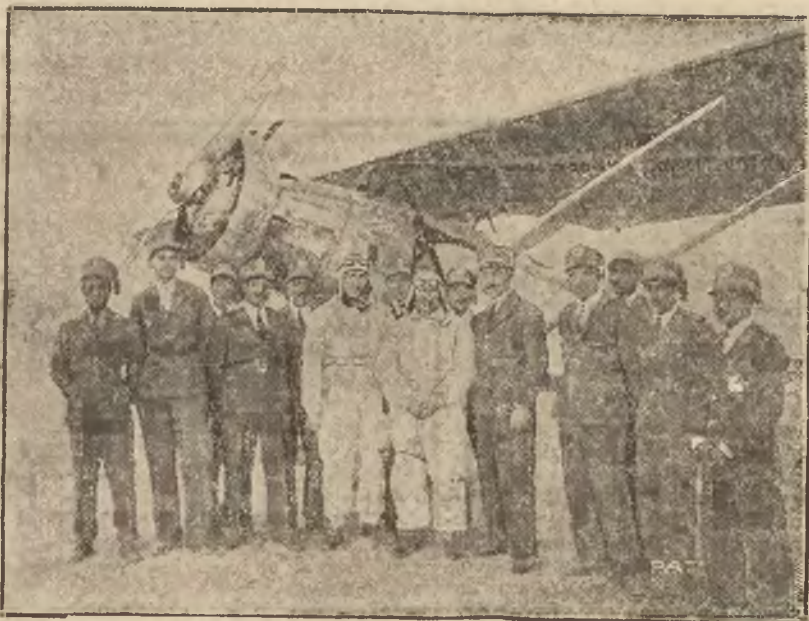
Słusznie te „Gazeta Warszawska“ wyolga z oświadczeń „Ducego“ wniósł w ręce odwrotny, aniżeli jej bratni „Kurjerek“. Mówi, że „w umyśle kierownika polityki włoskiej, zaczyna przeważać opinia, iż kryzys gospodarczy jest jednym z objawów przelomu cywilizacyjnego w łonie narodów kultury zachodnio - europejskiej“. Że „kierownicy polityki włoskiej zaczynają tracić wiarę w rychłe przeminięcie kryzysu gospodarczego i zaczynają dostrzegać przelom w państwach anglo - saskich, w które zbyt wro- zyli“.

I „Gazeta Warszawska“ łączy te przeobrażenia z upadkiem Grandiego i karierą Rossoniego, syndyka, działacza robotniczego, zwolennika faszyzmu pojmowanego, jako rewolucja gospodarcza, a nawet społeczna mas pracujących.

A zatem wyrwał się, jak Filip z konopi, niefortunny „Kurjerek“, organ panów Tabiszów i wogóle kostryństwa polskiego.

+ Szkło elastyczne jak sprężyna. W Niemczech rozpoczęto fabrykację szkła elastycznego nowego rodzaju p. n. „Securit“. Szkło tego gatunku odznacza się taką prężnością i elastycznością, iż płyta grubości 6 milimetrów może wytrzymać ciężar trzech osób, ugnie się ona pod ich ciężarem, po odciążeniu, odskoczy w górę jak sprężyna. „Securit“ odznacza się poza tem niełamliwością, wytrzymałością; kula stalowa opuszczona z wysokości 3 metrów na płytę securitu, odbija się od niej lekko, nie pozostawiając na szkle najbliższej nawet rysy ni skazy. „Securit“ będzie stosowany jako szkło okienne w samochodach, wa- etc.

Lotnicy polscy w Afganistanie.



Na ilustracji naszej: kpt. Karpiński i mechanik Rogalski w otoczeniu lotników afganistańskich po wylądowaniu na lotnisku wojskowym w Kabulu.

ganiastańskich po wylądowaniu na lotnisku wojskowym w Kabulu.

Wielkie święto ewangelików polskich w Czechosłowacji.

W ub. niedzielę odbyło się w Cieszynie czeskim przy współudziale kilkunastotysięcznych rzesz z jednej i z drugiej strony Olzy uroczyste poświęcenie nowowbudowanego kościoła polskiego zboru ewangelickiego a. w. w Cieszynie czeskim, które za mieniło się w prawdziwą manifestację religijną - narodową.

Jak wiadomo, 45 tys. ewangelików polskich z czechosłowackiej części Śląska Cieszyńskiego utworzyło autonomiczny kościół z polskim senjorem ks. Oskarem Michejdą na czele. Senjoratu podlega 7 zborów ewangelickich, a więc wszystkie parafje ewangelickie na terenie powiatów sądowych: frysztackiego, czesko-cieszyńskiego i jabłonkowskiego. Jedynie w mieście Czeskim Cieszynie nastąpił wyjątek o tyle, że oddzielając się od zboru po polskiej stronie, niemiecki odłam ewangelików ukonstytuował się we własny zbor, a za ich przykładem Czesi założyli zbor czesko - braterski. Ludności polsko - ewangelickiej, któ-

ra poza miastem Cieszynie we wszy- stkich gminach stanowi przynajmniej większość ogółu ewangelików, nie pozostawało nic innego, jak iść tą samą drogą i utworzyć własny zbor polski - ewangelicki, aby ludność polską uchronić przed wynarodowieniem w obcych kościołach. Pomimo kryzysu zdołano z dobrowolnych składek miejscowej ludności zebrać potrzebne fundusze i wybudować własny kościół, który w tak ważnym punkcie, jakim jest Czeski Cieszyn, stanowić będzie ceną placówkę polską.

W uroczystości poświęcenia wzięli udział przedstawiciele władz czechosłowackich i polskich (starosta czesko - cieszyński dr. Jaroslav Gela i konsul R. P. w Mor. Ostrawie dr. Karol Ripa), reprezentanci samorządów (burmistrz Czes. Cieszyna Józef Koźdoń Cieszyna — dr. Władysław Michejda) oraz przedstawiciele wszystkich ważniejszych instytucji polskich w Czechosłowacji. Przed otwarciem bramy kościelnej o znacze-

niu uroczystości mówił poseł dr. Jan Buzek, a następnie konsul dr. Karol Ripa podniósł ofiarną mowę polsko-ewangelicką, jego przywiązanie do polskości i dzielną obronę mowy, wiary i zwyczajów przodków. Aktu otwarcia dokonał pastor w Czes. Cieszynie ks. Józef Berger, w kościele kazania wygłosił ks. konsenjor Teper ks. senjor Józef Michejda, ks. Kubiczka i ks. Józef Berger.

Po uroczystości delegaci władz i instytucji wzięli udział w wspólnym obiedzie, który odbył się w sali gimnastycznej polskiej szkoły wydziałowej. Wygłoszono szereg znamien- nych toastów, m. n. burmistrz Cieszyna dr. W. Michejda złożył hołd solidarności narodowej Polaków w Czechosłowacji, którzy pracując w najprzykładniejszej zgodzie, katolik obok ewangelika we wspólnych placówkach narodowych, dają przykład zgodnej współpracy całego narodu polskiemu.

Wiadomości bieżące

26

października
1932

Sroda

Ewarysta pap.

Jutro: Sabiny

Wschód słońca 6'20

Zachód słońca 16'19

TEATR WIELKI.

Sroda 26 X godz. 7'30 „Rigoletto“ z Adą Sari.

Czwartek 27 X godz. 7'30 „Marjusz“. (Abonament 2.)

Piątek 28 X godz. 7'30 „Marjusz“. (Abonament 2.)

Sobota 29 X opera.

Niedziela 30 X godz. 3.30 „Porwanie Sabinek“.

Niedziela 30 X godz. 7'30 „Marjusz“. (Abonament 2.)

TEATR ROZMAITOŚCI.

Sroda 26 X godz. 7'30 „Olimpia“. (Przedstawienie zakupione.)

Czwartek 27 X godz. 7'30 „Dziwni kochankowie“. (Ceny niższe.)

Piątek 28 X godz. 7'30 „Olimpia“. (Abonament 2.)

Sobota 29 X godz. 7'30 „Pinokio“ bajka dla dzieci. (Premiera.)

Niedziela 30 X godz. 3'30 „Lekarz bezdomny“.

Niedziela 30 X godz. 7'30 „Olimpia“. (Abonament 2.)

SALA COLOSSEUM.

Film: „Orli szczyt“; Rewja: „To kobiety temu winne“.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Moskwa bez maski“.

ATLANTIC: „Ludzie za kratami“.

CASINO: „Człowiek-malpa“.

CHIMERA: „Kult ciała“.

GRAZYNA: „Bomby nad Monte Carlo“.

KOPERNIK: „Frankenstein“.

MARYSIENKA: „Frankenstein“.

OAZA: „Nemila — kwiat Hawanny“.

PALACE: „C. k. Komenda serc“.

PAN: „Kongres tańczy“.

PASAŻ: „Sensacja cyrku Roxi“ oraz „Czar tangi“.

PROMIEN: „Monte Carlo“.

RAJ: „Janet Gaynor Jego maleńka“.

SIYLOWY: „Natchnienie“ z Gretą Garbo.

ŚWIT: „On i jego siostra Vlasta Burian“.

UCIECHA: „Bezbożne dziewczę“.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1). VI. Międzynarodowy Salon Fotografiki we Lwowie urządził Lw. Tow. Fotograficzne z ramienia Związku Polskich Zrzeszeń Fotograficznych. Otwarcie Salonu nastąpi w dniu 30 b. m. Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (ul. Dzieduszyckich 1) użyczyło swoich saloniów na wystawę, która trwać będzie do dnia 23 listopada b. r. Salon obsłała zagranica bardzo obficie pracami o poziomie, który usprawiedliwia w zupełności stanowisko, jakie fotografika zdobyła sobie

wśród sztuk plastycznych. Starannie przebrane eksponaty krajowych artystów fotografików pozwolą zestawić stopień rozwoju tej popularnej sztuki. Cały szereg dzieł niezwykle ciekawych tematem czy ujęciem jużto odbijających wirtuozowska technika znaczący wymownie drogą, jakimi nowoczesna fotografika kroczy.

— Niespodzianka dla najmłodszych. Przy piękna bajka Collediego p. t. „Pinokio“, w opracowaniu scenicznym Ewy Bonackiej, ukaże się na scenie Teatru Rozmaitości już w najbliższą sobotę. Mistrzowskie połączenie momentów fantastycznych, bajkowych z realizmem dnia dzisiejszego, stwarza całość silnie przemawiającą do duszy dziecięcej. Przepych kolorów, motywów muzyczne, przewijające się poprzez cały ciąg bajki, ujętej w modernistyczną formę, wszystko to działa w najwyższym stopniu dodatnio na fantazję dziecka. Niezwykle pomysłowe dekoracje stworzył p. Otto Rex, muzykę skomponował p. Palester, całość zaś pozostaje pod reżyserią p.

dzie i reżyserji Schillera? Warszawa zna „Dziady“ w układzie Wyspiańskiego, a o rewelacyjnej inscenizacji Schillera dochodziły ją tylko słuchy. Sądzę, że utwór ten w nowym zupełnie a w duchu mickiewiczowskim utrzymanym układzie, mógłby liczyć u nas na wielkie powodzenie.

Głos ten bardzo wymownie określa pozycję sceny lwowskiej we współczesnym teatralizmie polskim.

Teatr krakowski — Wyspiańskiemu. Ustalono już w zasadniczych zarysach program obchodu rocznicy Wyspiańskiego. w szczególności udział teatru w tym obchodzie. Teatr krakowski wystawi 1 listopada „Wesele“, 26 t. m. wykona fragment dramatyczny „Weimar“, który również ukazał się w poetyckim przekładzie A. E. Balickiego (jest to fragment rzucony przez poetę w r. 1904 w jęz. niemieckim), 28 t. m. w właściwą rocznicę śmierci da nową reprezentację „Nocy listopadowej“. Poza ścisłymi granicami okresu uroczystości — znajdzie się realizacja „Bolesława Śmiałego“ na tle Skalki.

Książka o teatrze polskim. Niedawno ukazało się pierwsze ujęcie syntety-

czne zjawisk, kierunków, tendencji i osiągnięć współczesnego teatru polskiego, dokonane przez Michała Orlicza. „Polski Teatr Współczesny“, potraktowany monograficznie, wyposażony w wielką ilość ilustracji — wzbudza zrozumiałe zainteresowanie. Obszerne recenzje tej książki, która cennie wzbogaca naszą niezmiernie szczupłą literaturę teatrologiczną — podamy w czasie niedługim.

„Dzika pszczoła“, komedię Morstina, wprowadzoną poraz pierwszy przed rokiem w Krakowie, wystawiły prawie jednocześnie: Teatr Polski w Poznaniu (inauguracja sezonu) i Teatr Wileński.

Teatr w Toruniu, kierowany przez tamt. Koło Dziennikarzy i z tego względu stanowiący sympatyczne zresztą curiosum, wybrał na otwarcie sezonu komedię Fredry „Gwałtu, co się dzieje“. Depeszę gratulacyjną z okazji rozpoczęcia pracy nadesłał m. in. Teatr Lwowski.

Pomysł Olimpiady Teatralnej został wysunięty przez pismo Czechosłowackiego Związku artystów dramatycznych. Wśród kilku proponowanych do

uczynu państw znajduje się i Polska. Wyścig między nimi miałby się odbyć na zasadzie jednej sztuki, wspólnie wybranej. Najpierw grałyby ją wszystkie teatry każdego kraju, potem najlepsze zespoły reprezentowałyby poszczególne państwa w ostatecznej rozgrywce. Rzecz nie wydaje się bezsensowna, ale ponysłana jest zbyt — sportowo.

Jeszcze o „Egipskiej pszenicy“. O swojej sztuce, granej z pewnym powodzeniem w Krakowie, pomieściła Paulikowska-Jasnorszewska artykuł w „IKC“. Wynika z niego, że oprócz podanych przez nas pięciu sztuk, w Teatrze Krakowskim jest złożona jeszcze „lekka farsa“ p. t. „Rezerwat“ i że wybrana przez Osterwę do grania „Egipska pszenica“ jest „najśmielszą ze sztuk“ autorki „Dancingu“, według jej słów: „nieco arogancka, nieco burzycki i swobodna“. Poza tem Jasnorzewska kurtuazyjnie ocenia inteligentną reakcję, wrażliwość publiczności Krakowa i opowiada interesująco dalsze losy swoich bohaterów.

Teatr Osterwy, po dopiero co omówionej sztuce, jako trzecia premiera

odczyt prof. dr. J. Gwalberta Pawlikowskiego p. t. „Tatry w poezji“; 2) Sprawozdanie Zarządu T-wa; 3) Wybory nowego Zarządu; 4) Wolne wnioski.

— Pol. Tow. Historyczne, Oddział Lwowski. Posiedzenie naukowe odbędzie się dziś w środę o godz. 6 wiecz. w sali Seminarium Historji Polskiej (ul. Mickiewicza 5 a III p.). Wykład wygłosi prof. Uniw. ks. dr. Aleksy Klawek: Z badań historycznych nad ziemią bibliijną.

— Pol. Tow. Półtechniczne. We środę 26 października odbędzie się w sali T-wa, ul. Zimorowicza 9, odczyt dyr. inż. K. Filasiewicza p. t. „Szkoły zawodowe w nowo-ustawie o ustroju szkolnictwa“. Początek punktualnie o godz. 18'30.

— Chrześc. Związek Zawod. Maszynistów i palaczy odbędzie w niedzielę 30 października ogólne zebranie w lokalu własnym przy ul. Gródeckiej 2 b o godz. 10 rano, na które wszystkich kolegów zaprasza Zarząd.

— Państwowa Komisja Egzaminacyjna we Lwowie dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich zawiadania, że egzamin pisemny pod nadzorem odbędzie się w tegorocznym terminie jesiennym w dniach 3 i 4 listopada, poczem rozpoczyna się egzamin ustny. Egzamin pisemny odbędzie się w starym gmachu Uniw. (ul. św. Mikołaja 4) o godz. 8 rano, egzamin zaś ustny w gmachu posejmowym.

— Konkurs na stypendja. Zarząd Gł. Towarzystwa Szkoły Ludowej we Lwowie ogłasza konkurs na stypendja z funduszu im. S. p. Karola i Władysławy Hoszowskich. O stypendja mogą ubiegać się uczniowie Polacy rz. kat. wyznania, urodzeni w Drohobyczu, uczęszczający do szkół średnich z polskim jęz. wykł. Do podania należy dołączyć: świadectwo chrztu, ubóstwa, dwa ostatnie świadectwa szkolne półroczne, poświadczanie dyrekcji szkoły i własnoręczne pisemne przedstawienie do tymczasowego przebiegu życia, stosunków rodzinnych i majątkowych kandydata. Podania należy wnieść za pośrednictwem dyrekcji odnośnych zakładów szkolnych do 1 grudnia b. r.

— W uzupełnieniu sprawozdania z Akademii w Teatrze Wielkim w czasie uroczystości 10-lecia Związku Ociemniałego Żołnierza „Spółnia“ — zaznaczamy, że w imieniu Związku h. Uczest. Wojsk. Strazy Kolej. R. P. przemawiał przez Zarząd Okręgu p. Adam Gogół.

— Osobiste. Pan Otton Szumirski, starszy radca Izby Skarbowej we Lwowie został zamianowany radcą ministerjalnym i powołany do służby w Ministerstwie Skarbu.

— „X i XI Muza“. Nasz dodatek filmowy ukaże się wyjątkowo w dniu jutrzejszym.

— Ku czci Chopina. Z wieczorów urządzanych ku czci Chopina na wysokiej pozycji wybił się koncert, jakim uczyła króla tonów Państwowa Szkoła Ekonomiczno-handlowa w

Z pracy B. B. W. R.

ODCINEK PRACY SPOŁECZNEJ RADY GRODZKIEJ BBWR. WE LWOWIE

Ruchliwa Sekcja Kolejowców, jako część składowa Koła Pracowników umysłowych BBWR, urządziła 21 b. m. wieczór dyskusyjny z referatem p. dr. Bronisława Majewskiego „O potrzebie wzajemnego ustosunkowania się członków BBWR“. Licznie zebrani członkowie Koła wysłuchali interesującego referatu, którego myślą przewodnią było stwierdzenie, że do ustalania i rozwoju pewnej ideologii potrzeba: 1) zgrupowania doborowych jednostek wokół pewnej idei i 2) uprzystępnienie tym jednostkom wzajemnego poznania i wzajemnego ustosunkowania. Zadaniem członków BBWR powinna być walka z wszelkiego rodzaju defetyzmem i dlatego należy paraliżować na każdym kroku tendencyjne zakusy osłabienia wiary w podstawy rozwoju mocarstwowego stanowiska Polski. — Każdy członek BBWR, powinien pracować nad urabianiem charakterów i wieść prym w każdej pracy, by w ten sposób tworzyć podstawy wyrobionych i świadomych obywateli Państwa.

Wyrobienie społeczne czynnych obywateli Państwa, musi postępować, by mogło ułatwić Państwu spełnienie misji dziejowej. W każdym dziale pracy państwowej w pierwszych szeregach powinni się znaleźć wyznawcy ideologii Marszałka Piłsudskiego i ci powinni zgrupować około siebie rozumnymi ludźmi dobrej woli. Dyscyplina państwowa i poczucie odpowiedzialności, które tak podziwiamy w społeczeństwie angielskim, czy też francuskim, zrozumienie zależności interesu jednostki od stanu interesów Państwa i wreszcie solidarność wzajemna musza nas wyprowadzić na drogę bezwzględnej zaufania do celowości i słuszności poczynań kierowników nawy państwowej.

— Dabrowskiego, znanego już we Lwowie z przed trzech lat inscenizatora bajek dla dzieci.

— Dziś „Rigoletto“ z Adą Sari. W dniu dzisiejszym odbędzie się nieodwołalnie ostatni gościnny występ słynnej śpiewaczki koloraturowej Ady Sari, połączony z występem barytona opery warszawskiej Augusta Wiśniewskiego, który powrócił ostatnio z szeregu występów zagranicą. Poza nimi wystąpią pp. Huppertowa, Peter, Uzejko, Romanowski i in. Przy pulpicie dyr. Adam Dotzycki. Ceny miejsc od 45 gr. do 5.20 zł.

— Dziś ostatni dzień rewji „To kobiety temu winne“ w Colosseum oraz wspaniały film dramatu p. t. „Orli szczyt“. W czwartek nowa premiera p. t. „Jak się bawić — to się bawić“.

— Z Tow. Przyjaciół Ossolineum. Walne zebranie członków Tow. Przyjaciół Ossolineum odbędzie się 29 października o g. 6 wiecz. w Pracowni Naukowej Biblioteki Ossolińskich. Na porządku dziennym: 1)

WALNE ZGROMADZENIE RADY GRODZKIEJ BBWR. W TARNOPOLU

Z Tarnopola piszą nam: Ub. wtorku odbyło się w Tarnopolu w sali posiedzeń Rady miejskiej walne zebranie członków Rady Grodzkiej BBWR, w Tarnopolu. Placówka ta założona przed rokiem może dziś pochwalić się znacznym dorobkiem pracy polityczno-społecznej. Niema prawie organizacji gospodarczo-społecznej w którejby nie pracowali członkowie Rady Grodzkiej. Liczba członków wzrasta do 280 osób, praca prowadzona w siedmiu sekcjach, w których grupują się członkowie wedle zawodów. Przewodniczący zebrania i zarazem sprawozdawca dyr. Leszczyński w swym sprawozdaniu z działalności ustępującego Zarządu dał wyraz wzmoczonej pracy politycznej Rady Grodzkiej przejawiającej się w licznych zebraniach politycznych, odbytych w Tarnopolu i szeroko zakrojonej pracy społecznej.

Nad sprawozdaniami rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której przemawiali pp. inż. Winnicki, red. Horoszkiewicz, dr. Mantel, dyr. Haipern, inż. Tustanowski, prof. Bauer, p. Lewkowiec i sekretarz naczelny poseł Wojtowicz, poczem dokonano wyboru nowego Zarządu do którego weszli: jako prezes p. Gergowicz Bogumił, zastępca dr. Mantel Rudolf i dyr. Leszczyński Tadeusz, sekretarzem został inż. Winnicki, zast. Urban Marian.

Po wyborze nowy prezes p. Gergowicz dziękując za wybór, oświadczył, że pracę rozpoczętą przez poprzedni Zarząd będzie kontynuował i będzie się starał grupując około sztandaru Obozu państwowego tutejsze mieszczaństwo i sfery inteligentkie, pracować pod hasłem: „Dobro Państwa — prawem naczelnym“.

— Dabrowskiego, znanego już we Lwowie z przed trzech lat inscenizatora bajek dla dzieci.

— Dziś „Rigoletto“ z Adą Sari. W dniu dzisiejszym odbędzie się nieodwołalnie ostatni gościnny występ słynnej śpiewaczki koloraturowej Ady Sari, połączony z występem barytona opery warszawskiej Augusta Wiśniewskiego, który powrócił ostatnio z szeregu występów zagranicą. Poza nimi wystąpią pp. Huppertowa, Peter, Uzejko, Romanowski i in. Przy pulpicie dyr. Adam Dotzycki. Ceny miejsc od 45 gr. do 5.20 zł.

— Dziś ostatni dzień rewji „To kobiety temu winne“ w Colosseum oraz wspaniały film dramatu p. t. „Orli szczyt“. W czwartek nowa premiera p. t. „Jak się bawić — to się bawić“.

— Z Tow. Przyjaciół Ossolineum. Walne zebranie członków Tow. Przyjaciół Ossolineum odbędzie się 29 października o g. 6 wiecz. w Pracowni Naukowej Biblioteki Ossolińskich. Na porządku dziennym: 1)

— Dabrowskiego, znanego już we Lwowie z przed trzech lat inscenizatora bajek dla dzieci.

— Dziś „Rigoletto“ z Adą Sari. W dniu dzisiejszym odbędzie się nieodwołalnie ostatni gościnny występ słynnej śpiewaczki koloraturowej Ady Sari, połączony z występem barytona opery warszawskiej Augusta Wiśniewskiego, który powrócił ostatnio z szeregu występów zagranicą. Poza nimi wystąpią pp. Huppertowa, Peter, Uzejko, Romanowski i in. Przy pulpicie dyr. Adam Dotzycki. Ceny miejsc od 45 gr. do 5.20 zł.

— Dziś ostatni dzień rewji „To kobiety temu winne“ w Colosseum oraz wspaniały film dramatu p. t. „Orli szczyt“. W czwartek nowa premiera p. t. „Jak się bawić — to się bawić“.

— Z Tow. Przyjaciół Ossolineum. Walne zebranie członków Tow. Przyjaciół Ossolineum odbędzie się 29 października o g. 6 wiecz. w Pracowni Naukowej Biblioteki Ossolińskich. Na porządku dziennym: 1)

Termin ciągnięcia się zbliża

Korespondentka wystarczy na zamówienie

Cwierzka losu
loterii klaso-
wej kosztuje

10zł.

Półorka kosztuje zł. 20, a cały los zł. 40.
2900

Prosimy nie zwlekać z zamówieniami

DOM BANKOWY SCHÜTZ I CHAJES - LWÓW

Odczyt prof. dr. J. Gwalberta Pawlikowskiego p. t. „Tatry w poezji“; 2) Sprawozdanie Zarządu T-wa; 3) Wybory nowego Zarządu; 4) Wolne wnioski.

— Pol. Tow. Historyczne, Oddział Lwowski. Posiedzenie naukowe odbędzie się dziś w środę o godz. 6 wiecz. w sali Seminarium Historji Polskiej (ul. Mickiewicza 5 a III p.). Wykład wygłosi prof. Uniw. ks. dr. Aleksy Klawek: Z badań historycznych nad ziemią bibliijną.

— Pol. Tow. Półtechniczne. We środę 26 października odbędzie się w sali T-wa, ul. Zimorowicza 9, odczyt dyr. inż. K. Filasiewicza p. t. „Szkoły zawodowe w nowo-ustawie o ustroju szkolnictwa“. Początek punktualnie o godz. 18'30.

— Chrześc. Związek Zawod. Maszynistów i palaczy odbędzie w niedzielę 30 października ogólne zebranie w lokalu własnym przy ul. Gródeckiej 2 b o godz. 10 rano, na które wszystkich kolegów zaprasza Zarząd.

— Państwowa Komisja Egzaminacyjna we Lwowie dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich zawiadania, że egzamin pisemny pod nadzorem odbędzie się w tegorocznym terminie jesiennym w dniach 3 i 4 listopada, poczem rozpoczyna się egzamin ustny. Egzamin pisemny odbędzie się w starym gmachu Uniw. (ul. św. Mikołaja 4) o godz. 8 rano, egzamin zaś ustny w gmachu posejmowym.

— Konkurs na stypendja. Zarząd Gł. Towarzystwa Szkoły Ludowej we Lwowie ogłasza konkurs na stypendja z funduszu im. S. p. Karola i Władysławy Hoszowskich. O stypendja mogą ubiegać się uczniowie Polacy rz. kat. wyznania, urodzeni w Drohobyczu, uczęszczający do szkół średnich z polskim jęz. wykł. Do podania należy dołączyć: świadectwo chrztu, ubóstwa, dwa ostatnie świadectwa szkolne półroczne, poświadczanie dyrekcji szkoły i własnoręczne pisemne przedstawienie do tymczasowego przebiegu życia, stosunków rodzinnych i majątkowych kandydata. Podania należy wnieść za pośrednictwem dyrekcji odnośnych zakładów szkolnych do 1 grudnia b. r.

— W uzupełnieniu sprawozdania z Akademii w Teatrze Wielkim w czasie uroczystości 10-lecia Związku Ociemniałego Żołnierza „Spółnia“ — zaznaczamy, że w imieniu Związku h. Uczest. Wojsk. Strazy Kolej. R. P. przemawiał przez Zarząd Okręgu p. Adam Gogół.

— Osobiste. Pan Otton Szumirski, starszy radca Izby Skarbowej we Lwowie został zamianowany radcą ministerjalnym i powołany do służby w Ministerstwie Skarbu.

— „X i XI Muza“. Nasz dodatek filmowy ukaże się wyjątkowo w dniu jutrzejszym.

— Ku czci Chopina. Z wieczorów urządzanych ku czci Chopina na wysokiej pozycji wybił się koncert, jakim uczyła króla tonów Państwowa Szkoła Ekonomiczno-handlowa w

Teatralja.

Głos o teatrze lwowskim. W. Bruner, notując nowe inscenizacje z zakresu „wielkiego repertuaru“, tak pisze w „Kurjerze Porannym“ (nr. 291) o wystawieniu misterjum Słowackiego:

„Wierny swym zamiłowaniom artystycznym, dyr. Wilam Horzyca wystawił na inaugurację sezonu „Samuła Zborowskiego“ Słowackiego. Utwór ten — jak wiadomo — grany był tylko w Teatrze Polskim w Warszawie, w inscenizacji Schillera, z Adwentowiczem, który stworzył wtedy niezapomnianą kreację. Obecnie ma wystawić „Zborowskiego“ również dyr. Szpakiewicz w Wilnie. Wystawienie „Zborowskiego“ we Lwowie jest drugim wielkim czynem artystycznym p. Horzycy, który w ubiegłym sezonie wystawił w nowej zupełnie inscenizacji Schillera „Dziady“ Mickiewicza.

A propos tej nowej inscenizacji „Dziadów“. Czy Teatr Artystów nie mógłby wystawić tego dzieła w ukła-

naszem mieście. Zorganizował go profesor tej Szkoły znany muzykolog prof. dr. Bekohlauk. Koncert rozpoczął się polonezem wykonanym przez orkiestrę mieszaną uczniów Szkoły, poczem piękne przemówienie o życiu i twórczości Chopina wygłosił p. Reben. Na resztę wytwornego programu koncertu złożyły się produkcje chóralne, na skrzypcach i na fortepianie. W koncercie wzięło udział grono profesorów z dyr. dr. Saneckim i rodzice uczniów oklaskując szczerze młodych wykonawców Krużanki, Reben, Biedrzyckiego i in. Według opinii znawców wykonanie koncertu utrzymane było na tak wysokim poziomie, że należałoby go powtórzyć w jakiejś większej sali dla wszystkich szkół zawodowych i ogólnokształcących.

— Po skonie ś. p. lotnika Laskowskiego. Dnia 21 b. m. zmarł lotnik, nieustrudzony pionier naszego szybownictwa, ś. p. Zygmunt Laskowski, ppor. rez. 6 pułku lotniczego, członek aeroklubu lwowskiego. Ś. p. Laskowski zginął śmiercią lotnika podczas lotu, w którym zamierzał osiągnąć rekord polski w długości lotu żaglowego. Ciężko ranny nie zapomina o swych obowiązkach i do ostatniej chwili wydaje grupie nadbiegłych na miejsce katastrofy wieśniaków polecenia co do zabezpieczenia uszkodzonego szybowca i instrumentów. W kilka godzin po katastrofie kończy życie. Bohaterstwem, z jakim spoglądał w oczy śmierci utrwalił i opromienił blaskiem swe dotychczasowe zasługi.

W r. 1931 ustalił rekord długości lotu żaglowego, wynoszący 6 godzin. Brał on czynny udział w organizowaniu lotnictwa szybowcowego i w ostatnich przygotowaniach do wyprawy i w samej wyprawie szybowcowej do Rhoen. Cześć pamięci drogiego kolegi i dzielnego lotnika składa Aeroklub Rzeczypospolitej, Aeroklub Lwowski i inne aerokluby afiliowane.

— Przyjazd dyr. Pechego. Dziś rano przybywa do Lwowa dyrektor departamentu górnico-hutniczego Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. Czesław Peche w towarzystwie naczelnika wydziału naftowego inż. Friedberga. Dyrektor Peche przybywa do Lwowa celem wzięcia udziału w zebraniu organizacyjnym „Polskiego Eksportu Naftowego”. Zebranie to zwołane zostało na dzień 27 bm., celem wyboru komisji, składającej się z 5 członków, której zadaniem będzie opracowanie statutu tej nowej organizacji, jednoczącej cały eksportujący przemysł naftowy. Komisarzem rządu wym „Polskiego Eksportu Naftowego” na czas organizacji mianowany został naczelnik inż. Friedberg.

— Nasilenie szkarlatyny wzrasta. Wobec wzrostu nasilenia szkarlatyny zdecydowano się uruchomić dotąd nieczynny — dodatkowy szpital epidemiczny przy ul. Janowskiej.

— Lustracja starostwa bobreckiego. W dniu 25 października br. przepró-

Akcja dla bezrobotnych na terenie województwa lwowskiego.

Na terenie województwa lwowskiego rozpoczęły swą działalność na najbliższy okres jesienno i zimowy komitety bezrobocia.

Wicewojewoda p. Dychdalewicz udzielił przedstawicielowi agencji Wschód następujących informacji, dotyczących ogólnej organizacji tej tak bardzo ważnej akcji społecznej.

Przystępujemy — oświadczył p. wicewojewoda — do organizacji dużej sieci komitetów bezrobocia w poczuciu wielkiego obowiązku społecznego, oby watełskiego i państwowego. Pierwsze apele wydały pożądane skutki. W tej chwili na progu akcji

uzyskaliśmy sto kilkadziesiąt wagonów ziemiaków, które ofiarowali zarówno ziemianie, jak i chłopci

do rozdziału między bezrobotnych, względnie celem użycia częściowego w kuchniach wydających tanie posiłki. Także zbiórka zboża została rozpoczęta z dobrym skutkiem. Główne magazyny prowiantów dla bezrobotnych znajdują się we Lwowie.

inne większe partje prowiantów oczekują na dyspozycje transpor-

wadził p. wicewojewoda lwowski Dychdalewicz przy udziale kierownika działu budżetowo - gospodarczego lustracji starostwa powiatowego w Bóbrce.

— Wycieczka z Tomaszowa. Wczoraj przed południem przybyła tu wycieczka Towarzystwa Krajoznawczego, oraz uczniów i uczeń gimnazjum państw. w Tomaszowie lubelskim i złożyła wieniec na cmentarzu Obrońców Lwowa, poczem rozpoczęła zwiedzanie osobliwości i zabytków historycznych miasta Lwowa.

==○==

— Ruchomy bufet nocny na ulicach Lwowa. Magistrat zezwolił na urządzenie ruchomego bufetu nocnego w formie wózka, który w porze nocnej będzie sprzedawał gorące przekąski. Bufet ruchomy czynny będzie od 12-ej w nocy do 6-ej rano. Bufetowi temu poruszać się będzie wolno tylko na przestrzeni między dworcem głównym a pl. Bernardyńskim. Odnośnie zezwolenie otrzymał Związek Legionistów.

— Gzyma na głowę. Z szczytu kamienicy nr. 37 przy ul. Długosza spadł na przechodzącego tamtędy Karola Lubieńca ciężki gzymś. Zalany krwią Lubieniec udał się na pogotowie ratunkowe, które go opatrzyło.

— Amator wódek. Na gorącym uczynku włamania do magazynu wódek fabryki Kronika na Zniesieniu został ujęty Antoni Kleban.

==○==

sezonu wystawił „Pomstę” (właściwy tytuł „Skapany świat”) Orkana. Jest to jedna ze sztuk granych przed laty przez „Redutę”. Czwartą premiera jest „Magia” Chesterton’a w przekł. W. Horzycy, w oprac. Osterwy, który w Krakowie, jak w obsadzie „Redutowej” i obsadzie Teatru Narodowego gra rolę Nieznajomego. Osterwa stale utrzymuje usus poprzedzania premier przemówieniami: przed „Pomstą” mówił gen. Galica, przed „Magią” prof. R. Dyboski. Nadaje to premierom charakter uroczysty i niewątpliwie przyczynia się do pogłębienia stosunku widzów do sztuki.

Demokratyzacja teatru. W Warszawie powstał „Teatr Groszowy”, w którym ceny nie przekraczają złotego (od 30 do 99 gr.). Ma on cele popularyzacyjne i wychowawcze. Zamierza się poświęcić wyłącznie repertuarowi literackiemu. Zaczyna — „Zaczarowanym kołem” Rydla.

Teatr w Bydgoszczy. kierowany przez Wł. Stomę, rozpoczął działalność starą komedią Zalewskiego „Oj mezczyźni, mezczyźni...”

Maeterlincka „Niebieski ptak”

wszedł na scenę Teatru Pohulanka w Wilnie w ujęciu R. Bujalskiego. Stronę choreograficzną opracowała znana ze Lwowa J. Hryniewiecka. „Niebieskiego ptaka” poprzedziła sztuka Rostworowskiego „Przeprowadzka”.

Boy-Żeleński wydał świeżo zbiór swoich recenzji teatralnych pod nowym tyt. „Okno na życie”. Widać u niego popularny tytuł dziesięciu wydanych tomów teatralnych: „Flirt z Melpomeną” za zbanalizowany.

Leon Schiller zarzucił narazie myśl wystawienia zapowiedzianego „Procesu Jowialskiego” i jako najbliższą premierę „Ateneum” przygotowuje sztukę Zuckmayera „Kapitan Koepenick” z Jaraczem w roli tytułowej.

Institut Literacki przystąpił do opracowania „Rocznika Literackiego” za rok 1932. Zawrę on w syntetycznych opracowaniach poszczególne działy twórczości literackiej b. r. oraz charakterystykę działalności teatrów w głównych miastach Polski w ub. sezonie. Do opracowania rysu obrazującego pracę sceny lwowskiej został zaproszony recenzent teatralny „Słowa Polskiego” dr. Tymon Terlecki.

towe i będą skierowane tam, dzie skutki bezrobocia tego wymagają.

Więszą ilość kartofli otrzyma Lwów Będą one rozdane w czasie najbliższym a następnie po raz drugi na wiosnę przyszłego roku.

Niektóre miejscowości — podkreślił p. wicewojewoda — wymagały specjalnej akcji dla bezrobotnych, jako centra w których klęska bezrobocia posiada formy ostrzejsze. Do miejscowości tych należą: Lwów, Drohobycz, Przemysł, Sanok, Turka, Lesko, powiat lwowski i Dobromil. W tych miejscowościach, względnie na tych terenach będziemy rozwijać akcję szerszą. Starostowie naszego województwa otrzymali już od p. wojewody polecenie zorganizowania komitetów powiatowych. Akcja obejmować będzie wydawanie żywności, obiadów i opału.

Specjalnie podkreślić muszę — oświadczył p. wicewojewoda — ofiarność naszego społeczeństwa, a zwłaszcza społeczeństwa lwowskiego. Kobiety polskie dają przykład poświęcenia i bezinteresownej pracy na rzecz zlagodzenia bezrobocia, zajmując się prowadzeniem agend, wydawaniem obiadów itd. Komitety będą urządzić szereg imprez. Zwróciliśmy się do wszystkich bez wyjątku organizacji społecznych i kulturalnych, do instytucji itd., z prośbą o bopodatkowanie się. Należy zaznaczyć, że zarówno instytucje jak też poszczególne osoby w imię solidaryzmu społecznego śpieszą z całą gotowością do niesienia pewnych ofiar, dotacji i subwencji. Także urzędy państwowe, całe grono urzędników zgłasza gotowość pomimo skąpych pensji do składania pewnych sum i świadczeń.

Niedźwiedzia przysługa.

Pod naciskiem przemożnego kryzysu gospodarczego zniknęło wiele z antagonizmów naszego życia. Wspólność niedoli, konieczność wspólnego odporu wobec nawały trudności gospodarczych sprowadziły myśli wszystkich obywateli do wspólnego mianownika, którym jest walka o byt codzienny. Społeczeństwo nasze bez względu na różnice wyznaniowe, czy narodowościowe przejęło się idea, że odgórny nakaz „przetwrać” jest warunkiem sine qua non, obowiązującym dla wszystkich, że najmniejszy uszczerbek w dziele zmagania się z kryzysem gospodarczym jest niepowetowaną szkodą, która w swej konsekwencji dotyka każdego obywatela Rzplitej.

Wobec powagi tej sytuacji zdawałoby się, że umilknie nawet antypaństwo wa akcja na naszych ziemiach, że nie znajdą posłuchu wrogie inspiracje i poduszczenia. Wbrew jednak temu domniemaniu notujemy oburzające fakty.

Oto w chwili, gdy każda niepomysłność Skarbu Państwa rzuca cień na losy obywateli, wróg znów podnosi głowę, by szkodzić państwu polskiemu właśnie na polu dochodów skarbowych. Wieczni mąciciele, rozpoczęli akcję, mającą na celu uszczuplenie dochodów skarbowych. Mianowicie, czyżby nieodpowiedzialne nawoływania do wsiach i miasteczkach do zaprzestania konsumpcji wyrobów Monopoli Tytoniowego.

Jak wiadomo powszechnie, monopole państwowe stanowią najpoważniejszą pozycję w budżecie państwa. To też, gdy kurczy się źródło tego dochodu, nieopartego przebie na przymusie, siłą rzeczy musiałyby być wynajdywane inne źródła dochodów, któreby w ten czy inny sposób obciążały społeczeństwo.

Patrząc na to zjawisko z czysto gospodarczego punktu widzenia, nie możemy nie dostrzec niebezpieczeństwa w agitacji, prowadzonej od pewnego czasu na naszym terenie. Ponieważ akcja przeciwskarbowej dywersji przy

Nowe prezydium Klubu Gospodarczego Rady miejsk.

W związku z definitywnym ustąpieniem dotychczasowego prezesa klubu gospodarczego Tymcz. Rady miejskiej p. Litwinowicza, odbyło się w poniedziałek posiedzenie klubu, celem wyboru nowego prezydium.

Zgodnie z wnioskiem komisji matki, przedstawionym przez wicepr. Strońskiego, wybrano nowe prezydium w następującym składzie: prezes Stefan Baczewski, wiceprezesi Kazimierz Maksymowicz, prof. Konstanty Chyliński i dr. Ożjasz Wasser, sekretarz dyr. Deszberg, skarbnicy p. Buszek i dyr. Kupczyński.

Następnie uchwalono wyrazić p. Litwinowiczowi, oraz innym członkom dotychczasowego prezydium podziękowanie za gorliwą pracę.

Odnaczenie kierownika Wydziału śledczego.

Kierownik lwowskiego Wydziału śledczego komisarz Wacław Mika został rozporządzeniem P. Prezydenta Rzplitej odznaczony Krzyżem Niepodległości.

Kom. Mika znany jest jako zasłużony działacz niepodległościowy, obecnie zaś powszechnie lubiany, to też odnaczenie go wysokim orderem spowodowało szczerze gratulacje jego współpracowników i podwładnych. Do życzeń tych przyłącza się i nasza Redakcja.

POPIERAJMY CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

brała tym razem płaszczyk idealny i kryje się pod szczytnym hasłem zdrowia ludu, musimy tembardziej podkreślić jej hipokryzję i złośliwość. Każdy rozumny człowiek odżegna się oczywiście od tej akcji, ale nie możemy nie pamiętać o naszej wsi, gdzie z powodu braku wyrobienia obywatelskiego tu i ówdzie agitacja wywrotowców mogłaby liczyć na lokalne powodzenie.

To też prasa, jak i działacze społeczni winni przeciwstawić akcji wywrotowców akcję uświadamiającą, wskazującą na to, że akcja masowa — właściwie do zaprzysięgania — przeciw pałeniu ma wyłącznie na celu szkolenie skarbowi państwa. **Wig.**

Masówka na rynku lwowskim.

Wczoraj rano do prezydenta Drojanowskiego udała się delegacja pracowników budowlanych w sprawie przydzielenia im pracy. Gdy delegowani robotnicy po odroczeniu im audiencji wrócili, czekający na nich pod ratuszem ich towarzysze usiłowali zorganizować masówkę. Policja zlikwidowała szybko zebranie i aresztowała dwóch „mówców”: Markusa Silbermana i Ire Tortena.

Policja ujęła niebezpiecznych kasarzy.

Jako podejrzanych o włamanie do składu futer Wurma przy ul. Korniańskich, o którym donosiliśmy, aresztowano wczoraj Naftalego Rappa i Michała Chomina.

Równocześnie udało się ująć drugiego sprawcę onegdajszego włamania w szpitalu powszechnym; jest nim Stefan Burnyj.

Jako czwarty w tym samym dniu wpadł w ręce policji Edward Linarz, sprawca włamania kasowego w Żółtkwi.

Z MUZYKI.

Otwarcie Filharmonii.

W ciągu niespełna roku potrafiło Towarzystwo Miłośników Opery i Muzyki, dzięki niespożytej energii swego prezesa, prof. Groera — rozwinąć się z skromnych początków do roli jednego z decydujących czynników dla kultury muzycznej naszego miasta, roli równie zaszczytnej, jak odpowiedzialnej. Opera, która, jak się niedawno jeszcze zdawało, skazana jest na zagładę, znajduje się dziś pod dyr. Dożyckiego w pełnym rozwoju; młoda instytucja sięga jeszcze jednak dalej: obok przedstawień operowych pragnie Towarzystwo szeregiem koncertów symfonicznych podjąć tradycje lwowskiej Filharmonii.

Już w ubiegłym sezonie urządzono kilka koncertów, które dzięki znakomitemu dyrygentowi, p. Dożyckiemu, stały na wysokim poziomie. Nie można było w nich zauważyć jeszcze linii programowej, odpowiadającej dzisiejszemu słuchaczowi: odczuwano brak zainteresowania Tow. Mił. Op. i Muz. dla muzyki klasycznej (jubileusz Haydna, uczczony we Lwowie tylko przez Pol. Tow. Muz., minął w Tow. Mił. O. i M. bez echa!) lub zgola staro-klasycznej, z twórczości współczesnej, prócz Kofflera, niczego nie słyszano. Zakończenie ubiegłego sezonu koncertem beethovenowskim zdawało się zapowiadać już nowy kierunek programowy. Istotnie widać w planach opery już Mozarta (choć tylko jednym dziełem reprezentowanego), i kompozytorów współczesnych; program koncertu inauguracyjnego stał jednak jeszcze pod dającym znakiem hegemonii romantyzmu.

Otwarcia Filharmonii dokonał w imieniu Prezydium miasta dr. Z. Stroiński, podnosząc z uznaniem dotychczasową owocną pracę Tow. Mił. Op. i Muz.

Osią wieczoru był solista Gregor Piatigorski jako wykonawca koncertu wiolonczelowego Dvoraka i naddatków (Bach, Reger). Muzyk z krwi i kości łączy temperament z suwerennym opanowaniem instrumentu, dając sztukę o prawdziwych walorach artystycznych. (Czy choroba naszej orkiestry: drzewo — jest istotnie nieuleczalna?)

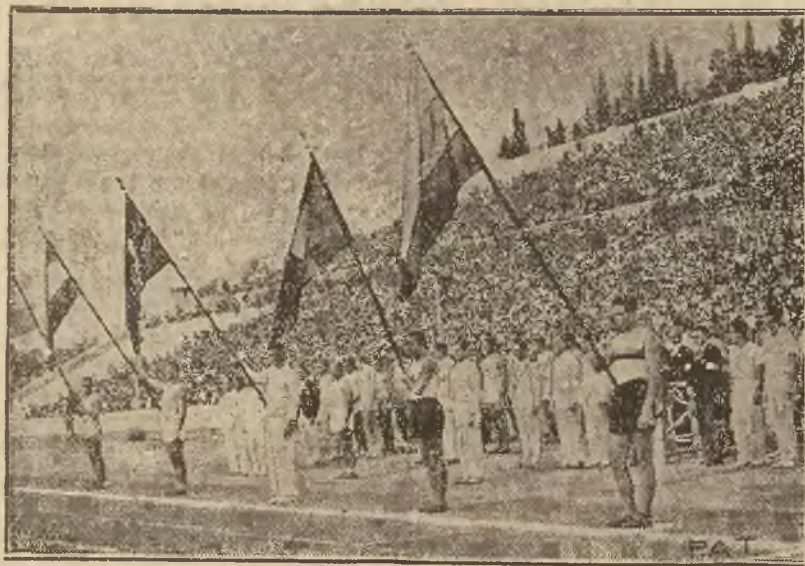
Śława sugestywnej batuty dyr. Dożyckiego znalazła w inauguracyjnym koncercie Filharmonii pełne potwierdzenie. Prócz uwerturny Wagnera do opery „Rienzi“ wykonała orkiestra pod kierownictwem dyr. Dożyckiego poemat symfoniczny Karłowicza „Stanisław i Anna Oświęcimowie“; znane już we Lwowie dzieło zajaśniało znowu blaskiem bogatej instrumentacji i szlachetną inwencją. „Poème d'extase“ Skriabina idzie po linii spotęgowanej chromatyki trystanowskiej, zwiększając również znacznie orkiestrę wagnerowską. Ołbrzymi aparat techniczny u Skriabina, jak wogóle u ostatnich romantyków (Strauss, Mahler), wskazuje na przesilenie i zmierzch romantyzmu; czy to zakończenie I. koncertu Filharmonii stanie się symbolem nowej linii programowej Towarzystwa Miłośników Opery i Muzyki?

Dr. J. Freilheiter.

Nocne dyżury aptek.

Od niedzieli 23 do soboty 29 października br. mają nocny dyżur następujące apteki: 1) A. Aschkenazego, Żółkiewska 4. 2) K. Angensterna, Krasickich 20. 3) F. Barszaka, Łyczakowska 155. 4) M. Beizera, Legionów 23. 5) A. Braunteina, Lwów—Zniesienie. 6) F. Deweche-go, Słowackiego 12. 7) W. Dobrzańskiego, Akademicka 3. 8) K. Duehla, Piłsudskiego 14. 9) A. Ehrbacha, Łyczakowska 3. 10) O. Hellmana, Kopernika 23. 11) K. Kajetanowicza, Słoneczna 1. 12) Fr. Krzyżanowskiego, Na Bajkach 23. 13) J. Kwartnera, Zamarynowska 54. 14) M. Krynickiego, Leona Sapiehy 77. 15) M. Łazowskiego, Gródecka 81. 16) H. Mesuty, Król. Jadwigi 31. 17) M. Oberlaendera, Piekarska 45. 18) W. Sarkisiewicz, Zyblikiewicza 14. 19) L. Sadowskiego, Halicka 3. 20) S. Stenzla, pl. Mariacki 3.

Olimpiada bałkańska.



W starożytnym stadionie w Atenach odbyły się panbałkańskie igrzyska olimpijskie. — Ilustracja nasza przedstawia moment otwarcia igrzysk.

SPORT.

TURNIEJ TRÓJKOWY SIATKÓWKI SOKOŁA-MACIERZY

odbędzie się w dniach 30 i 31 października. Zgłoszenia przyjmuje p. W. Fedorowski, ul. Sokola 7, do dnia 28 b. m. Termin zarówno losowania jak i zgłoszeń przedłużono do piątku 28 b. m. do godz. 7 wieczór. Losowanie odbędzie się w czytelni Sokola-Macierzy dnia 28 b. m. o godz. 6 wieczór.

ELIMINACJE BOKSERSKIE WE LWOWIE.

Sportowy Lwów czeka nowa impreza pięściarska, która swym rozmiarem przewyższa wszystkie dotychczas urządzane mecze we Lwowie. Będzie nią impreza, organizowana w dniu 30 października przez I. Żyd. Boxing-Club we Lwowie z polecenia LOZB przed meczem między-okręgowym Łódź—Lwów.

Zawody eliminacyjne cieszą się we Lwowie stałe powodzeniem, ponieważ wyznaczeni zawodnicy stają na ringu należycie przygotowani i każdy z nich stara się przez zwycięstwo znaleźć się w reprezentacyjnej drużynie Okręgu. Zawody powyższe odbędą się w sali Colosseum przy ul. Słonecznej w niedzielę 30 października b. r. o godz. 11 przedpoł. Bilety do nabycia w przedsprzedaży w „Maratonie“ i w salonie nód „Moderation“ przy ul. Kopernika 7.

Skład drużyny na zawodach eliminacyjnych, Kapitan LOZB p. Kołodziej ustalił następujące pary na dzień 30 b. m.: Wereszczyński—Reis, Bund—Szpineter, Szirak—Wróbel, Sidelnik—Gerlach, Wagner—Schreiber, Dobosz—Bejczak, Straus—Bilewicz, Pospolita—Susła, Edelman—Bajtała, Kaczmar—Kersower, Brolik—Bogner, Cyba—Begaj, Blind—Barszczewski, Przybylski—Gross.

BIEG „WIEKU NOWEGO“.

Jesienny bieg na przełaj „Wieku Nowego“, organizowany z polecenia LOZLA przez LKS Lechia, odbędzie się dnia 30 października b. r. (niedziela) punktualnie o godz. 14 popoł. Start i meta na boisku sportowym 40 p. p. (Pohulanka).

Bieg odbędzie się w trzech konkurencjach głównych, a to: dla pań, juniorów i seniorów. Trasa dla seniorów wynosi 6 km, dla juniorów 4 km, dla pań 1 km.

Bieg seniorów odbywa się w następujących grupach: I. Zwycięzcy, t. j. ci którzy w poprzednich biegach zajęli jedno z 3-ch miejsc, II. Zwycięzcy, III. Piłkarze (Liga A i B klasy), IV. Piłkarze (C klasy), V. Zawodnicy od wieku 19—20 lat, VI. Wojskowi, VII. PW, Sokoli, Harcerze, T-wa Gimnast. i Związki, VIII. Robotnicy, IX. Policja Państwowa, X. Zawodnicy zamiejscowi.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat LKS Lechia, ul. św. Mikołaja 17, do dnia 29 b. m. godz. 19-ta. W tymże dniu nastąpi zamknięcie zgłoszeń i rozdanie numerów zawodniczych. Przy zgłoszeniach zawodników należy dokładnie oznaczyć wiek i grupę, w której ma dany zawodnik startować, oraz skład imienny drużyny. Wpisowe 50 gr. od zawodnika wpłacić należy przy składaniu zgłoszenia.

Drużyna męska składa się z 6-ciu zawodników, punkty liczy się dla 6-ciu zawodników. Drużyna żeńska składa się z 6-ciu zawodniczek, punkty liczy się dla czterech.

W biegu powyższym odbędzie się ostateczna walka o puchar „Wieku Nowego“ w konkurencji drużynowej panów, o ile LKS Pogoń zdobędzie pierwsze miejsce — puchar przejdzie na własność LKS Pogoń.

KUSOCIŃSKI BEZKONKURENCYJNY NA DŁUŻSZYCH DYSTANSACH.

Zwycięstwa Kusocińskiego nad Iso Hollo wywarły ogromne wrażenie w Belgii. Cała prasa zgodnie podkreśla, iż Kusociński nie posiada w obecnej chwili na dłuższych dystansach żadnego godnego przeciwnika.

WARSZ. AZS PROWADZI W PUNKTACJI O PUHAR ZNAJDOWSKIEGO.

W punktacji nagrody przechodniej inż. Znajdowskiego dla najlepszego klubu lekkoatletycznego w Polsce prowadzi w roku bieżącym Warszawski AZS (148 pkt.) przed Wartą poznańską (147 pkt.) i Polonią (111 pkt.).

W punktacji za ostatnie dwa lata prowadzi Warta poznańska (284 pkt.) przed AZS Warszawa (272), Polonią Warszawa (183), 3 p. saperów wileńskich (117), Cracovią (116) i Warszawianką (112 pkt.).

NOWY TALENT W BIEGACH.

W Antwerpii mieszka polski górnik nazwiskiem Nowak, który zwrócił ostatnio uwagę belgijskiego świata sportowego ze względu na odniesione liczne zwycięstwa na dłuższych dystansach. Osobą Nowaka zainteresował się również polski konsul generalny Biliński.

OTWARCIE BOKSERSKIEGO OBOZU TRENINGOWEGO.

We wtorek nastąpiło w Poznaniu otwarcie treningowego obozu bokserskiego, organizowanego przez Polski Związek Bokserski celem ustalenia najlepszej ósemki pięściarskiej na mecz z Niemcami.

W obozie umieszczeni zostali najlepsi bokserzy polscy. Z Warszawy wchodzi: Kazimierski (Polonia), Karpiński (CWS) i Bakowski (Skoda); z Łodzi: Cyranek, Garnarek i Chmielewski (wszyscy z IKP); ze Śląska: Rudzki (Napród) i Wocka (PKS); z Poznania: Mislorny (HCP), Rogalski, Polus, Forlański, Sipiński, Arski, Majchrzycki, Tomaszewski (wszyscy z Warty); z Inowrocławia: Zieliński (Gopłania); z Gedanji: Jaskółkowski i Bianga.

POLSCY ZAPASNICZY W NIEMCZECH.

W Monachium odbywa się obecnie turniej zawodowych zapasników o mistrzostwo świata w wadze średniej, w którym biora udział z Polski Adam Sasorski i Franciszek Motyka. W dotychczasowych spotkaniach Polacy nie zostali ani razu pokonani i mają szansę wejścia do finału. Szczególnie sympatją publiczności i prasy cieszy się Sasorski.

KTO WYJECHAŁ DO WŁOCH?

We wtorek wieczorem wyjechała polska reprezentacja piłkarska do Włoch. Drużyna nasza, prowadzona przez gen. Bończę-Uzdowskiego, kapitana związkowego p. Kalużę i inż. Przeworskiego, składa się z 17 graczy. Wyjechali mianowicie: Albański, Martyna, Bułanow, Kotlarczyk II, Kotlarczyk I, Mysiak, Urban, Matjas, Nawrot, Pazurek I, Włodarz, ponadto Zwierz, Fontowicz, Wilczkiewicz, Riesner, Kosok, Przykucki.

Polska reprezentacja walczyć będzie 28 października z reprezentacją Włoch północno-wschodowych w Neapolu, a w dwa dni później z reprezentacją Włoch północnych w Genui. Przy okazji nasi gracze zwiedzą Rzym i Wenecję.

HOKEJ NA LODZIE.

W Londynie odbył się mecz hokeja na lodzie pomiędzy reprezentacjami Anglii i Francji. Zwyciężyła Francja 3:2.

NOWINY BOKSERSKIE.

Czarny mistrz świata Al Brown wystąpił ostatnio w Antwerpii, gdzie pokonał cięższego o dwie kategorie mistrza Belgii Machtensa na punkty.

Obrzymią niespodzianką przyniósł mecz pomiędzy znanym bokserem amerykańskim Ernie Schaeferem a nieznanym bokserem murzynem Winstone. Wbrew wszelkim przewidywaniom lepszy o 20 funtów murzyn wygrał zdecydowanie na punkty.

Program radiowy.

Środa, 26 października.

Lwów. (381) Godz. 11:40: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11:50: Komunikat meteor. Gł. Wojsk. Stacji Meteor. dla komunikacji lotniczej. 11:58: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:10: Muzyka z płyt gramof. 13:20: Urz. kom. Państw. Inst. Meteor. 13:25—15:40: Przerwa. 15:40: Muzyka z płyt gramof. 15:50: Komunikat gospodarczy. 15:50: Lwowski Kacik Harcerski. 16: Program dla dzieci „Pierwsza zwyciężczyni“, opowiadanie wg. J. Powalskiego, w opr. Cioci Ady. 16:20: „Kocie łapki“, pogawędka prof. A. Janowskiego. 16:25: Muzyka z płyt i Silva Rerum. 16:40: Odczyt z Warszawy. 17: Muzyka z płyt gramof. 17:40: „Międzynarodowe badania zagadnienia pracy kobiet“ wygl. postanka E. Waśniewska. 17:55: Odczytanie programu na dzień następnny. 18: Koncert z kawiarni w Warszawie. W przerwie: Wiadomości bieżące. 18:55: Pogadanka literacka p. Idy Wieniewskiej. 19:10: Rozmaitości. 19:30: Feljton literacki: „Wyspiański narodu żywe słowo“ wygl. p. W. Zawistowski. 19:45: Piosenki w wyk. Zespołu wokalnego „Te 4“. 20:30: Recital fortepianowy Iso Elinsona. 21:20: Wiadomości sportowe i Dodatek do Pras. Dziennika Radj. 21:30: Arje i pieśni w wyk. p. Jadwigi Lachowskiej. 22: „Na widnokręgu“. 22:15: Audycja z op. „Natavis“. 22:40: Odczyt w języku nowogreckim. 22:55: Komunikaty. 23—24: Muzyka taneczna z Warszawy.

Czwartek, 27 października.

Lwów. (381) Godz. 11:40: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11:50: Komunikat meteor. Gł. Wojsk. Stacji Meteor. dla komunikacji lotniczej. 11:58: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12:10: Muzyka z płyt gramof. 12:30: Urz. komunikat Państw. Inst. Meteor. 12:35: IV-ty koncert szkolny z Filhar. Warsz. 14—15:40: Przerwa. 15:40: Komunikat gospodarczy. 15:50: Muzyka z płyt gramof. 16:05: Skrzyńka dla dzieci w opr. Cioci Ady. 16:15: Lekcja języka francuskiego. 16:30: Muzyka z płyt gramof. i Silva Rerum. 16:40: „Obrona chrześcijaństwa przed Turkami i Tatarami“ wygl. prof. dr. S. Zakrzewski. 17: Koncert z płyt gramof. 17:40: Odczyt aktualny. 17:55: Odczytanie programu na dzień następnny. 18: Koncert z Warszawy. W przerwie: Wiadomości bieżące. 18:55: „Przegląd kulturalny“ w opr. dr. T. Terleckiego. 19:15: Rozmaitości. 19:30: Kwadrans literacki: „Społecznik na froncie“, fragment z powieści Leczczyckiego „Państwko“. 19:45: Prasowy Dziennik Radiowy. 20: Muzyka czeska w wyk. orkiestry Pol. Radja w Warszawie. 20:30: Transm. z Katowic: Koncert Triu Dudackiego z Pragi i Slava Reznickova (śpiew). 21:30: Słuchowisko: „Księżniczka Kasia“ pg. Yeats'a w radjof. p. Dunin-Karwickiego. 22:15: Muzyka taneczna. 22:55: Komunikaty. 23—23:30: Muzyka taneczna.

Myjcie owoce i jarzyny, spożywane na surowo!

Elita komun styczna pod kluczem.

Przed kilku dniami donieśliśmy o wielkich aresztowaniach wśród lwowskich i przyjezdnych z prowincji komunistów. W trakcie śledztwa okazało się, że zjechali oni do Lwowa na mający się odbyć zjazd K. P. P. i K. P. Z. U. Tym, który „wspal“ wszystkich, był dzięki swej lekkomyślności niejaki Leonard Berkowicz. Zostawił on w swem dawnym mieszkaniu przy ul. Ochronek jako zastaw dużą walizę. Były w niej akta komunistyczne i uotki. Policja dowiedziała się o tem i po tym śladzie idąc, nakryła cały sztab komunistów. Aresztowano instruktora z Warszawy dr. Izaka Pinesa, dalej lekarke z Warszawy dr. Taubę Kowalską, dr. Gitlę Roterberg ze Stanisławowa i publicystkę dr. Julję Brüstigerową, żonę adwokata lwowskiego. Ponadto w więzieniu zostali osadzeni mgr. Adam Luttmann, student praw Leon Grosfeld, student medycyny Eljasz Locher i w. in. Ogółem aresztowanych zostało 32 osoby.

„Rzymski gladiator.”



W Parku Ujazdowskim w Warszawie ustawiono brązowy posąg dłuta Piusa Welońskiego, przedstawiający gladiatora.

Drapacze nieba na Uralu, pastwiska w Berlinie.

W miesięczniku nowojorskim „The Forum” zamieścił znany publicysta niemiecki, frankofil, Fryderyk Sieburg bardzo ciekawy artykuł na temat dwóch sprzecznych ze sobą tendencji, panujących obecnie w Europie: walki z postępem technicznym na Zachodzie, entuzjazmu dla techniki — na Wschodzie Europy.

„Ongi, pisze Sieburg, Europa była ojczyzną postępu, tutaj zrodził się on i tutaj zbudowano dlań ołtarze. Z Europy wyszedł on na podbój całego świata. Ten to postęp techniki wpędził Europę w chaos wojenny 1914 r., on też spycha ją obecnie w przepaść katastrofy ekonomicznej”.

„Francja odznaczała się zawsze zdolnością hamowania i zwalniania tempa ewolucji ekonomicznej, potrafiła uniknąć nadmiernej maszynizacji. Uznaje ona znaczenie i korzyść maszyny tylko w tym stopniu, w jakim wpływa ona na powiększenie dobrobytu jednostki. W Niemczech nie było nigdy tego umiaru, to też obecna walka z wybujałością postępu nabiera w Niemczech charakteru gwałtownego przewrotu społecznego. Nacjonalizm niemiecki podejmuje próbę przemiany kraju uprzemysłowionego do ostateczności w kraj rolniczy, w wyspę autarkiczną, któraby wystarczała sama sobie pod każdym względem — ekonomicznie, politycznie, intelektualnie. Inaczej mówiąc, ludy europejskiego zachodu szukają zbawienia w zafamowaniu postępu, w zacołaniu, w dobrowolnym wyrzeczeniu się ewolucji postępowej, która same oni rozpoczęli i wprawili w ruch”.

„Jeden jest tylko kraj w Europie, ciągnie Sieburg, który wierzy jeszcze w postępy techniki, pokłada w nich wszystkie swe nadzieje — Rosja Sowiecka. Sowiety czczą elektryczność jak bożyszcze, a rząd sowiecki wierzy, iż utrwali istnienie bolszewizmu, obdarzając kraj systemem produkcji jeszcze bardziej wydoskonalonym niż ten, który panuje w Europie Zachodniej”.

„Jeśli nacjonalizm niemiecki i bolszewizm rosyjski będą kroczyły dalej po wytkniętej przez siebie drodze, Europa wkrótce będzie wyglądała zupełnie inaczej niż dotąd: drapacze nieba wyrósł na Uralu, nad Donem, gdy tymczasem stada bydła będą się pasły spokojnie na łakach berlińskiego Temcihofu...”

Wiec ogólnie-akademicki na Uniwersytecie.

Obowiązująca z obecnym rokiem podwyżka opłat uniwersyteckich, dała powód do zwołania wiecu akademickiego, który za zezwoleniem władz uczelnianych odbył się wczoraj w południe w Collegium Maximum na Uniwersytecie.

Wiec odznaczał się nastrojem względnie spokojnym, co przypisać należy głównie obecności pp. Rektorów lwowskich szkół akademickich ks. prof. Gerstmana, prof. dr. Zipsera i prof. dr. Janowskiego, oraz kuratora wiecu p. rektora Krzemienieckiego, który interwencją swoją nie dopuszczał do rozmaitych wybryków i prowokacji, jakie starali się urządzać mówcy z t. zw. Młodzieży Wszepolskiej.

Przemówienia wszystkich niemal referentów ograniczyły się niestety tylko do samej negacji zarządzenia o podwyżce, oraz omówienia przykrych jego skutków. W tym duchu przemawiali dziwnie zgodnie w argumentach i w ilości otrzymywanych okłasków

mówcy endeccy, socjalistyczni, a nawet jeden komunistyczny.

Jeden tylko mówca z młodzieży skupiającej się w Legione Młodych dał konkretny projekt systemu opłatowego, godzącego konieczność państwową z możliwością bytu młodzieży, akademickiej, który to projekt omawiany był zresztą na łamach naszego pisma.

Zreferowanie szersze tego projektu, zostało uniemożliwione, zarówno wskutek obstrukcji jaką zebrana na sali bojówka obwiepolska robiła, oraz częściowego braku lojalności ze strony przewodniczącego wiecu p. Rojka, który nieliczącymi z funkcją przewodniczącego dowcipami, ubliżał powadze chwili.

Uchwalone rezolucje naogół spokojne, a co ważniejsze jałowością swą zupełnie nieszkodliwe, poszły w kierunku jedynie protestacyjnym, zostawiając sprawę nadal na martwym punkcie.

Konfiskata fałszywych miar i wag.

Wielki popłoch na pl. Soliskich, Teodora i Krakowskim wywołała wczoraj lotna komisja miejscowego Urzędu miar we Lwowie. Wobec opieszałości i nieuczciwości przekupniów, którzy uchylają się przed cechowaniem wag, miar i odważników — Urząd miar wypuszcza od czasu do czasu na mia sto lotne komisje, które in flagranti chwytają niesumienne przekupniów. W dniu wczorajszym komisja taka złożona z kilku urzędników w asystencji posterunkowych wyruszyła na wspomniane wyżej place targowe, aby choć w części uchronić kupujących przed oszustwem niesumienne przekupniów.

Naturalnie z chwilą pojawienia się komisji — „zagorzała czapka” na przekupniach — mających złe sumienie, to też rzucili się do ucieczki — unosząc fałszywe wagi i miary — inni znów nie mogąc już uciekać ukrywali wagi i odważniki — że nawet wprawne oczy posterunkowych nie mogły znaleźć przedmiotów zbrodni. A mimo to komisja skonfiskowała setki fałszywych wag i duży stos odważników i miar, pozostawiających wiele do życzenia. Niektórzy przekupnie posunęli się tak daleko — że fałszowali samą cechę, ale nie udało się im zmylić oka doświadczonych funkcjonariuszy Urzędu.

I podziwiać należy naiwność czy głupotę przekupniów. Aczkolwiek cełowanie wag i odważnika kosztuje je kilkanaście groszy, taki pan czy pani naraża się na konfiskatę nieraz kosztownej wagi i dotkliwie kary — aby tylko obejść przepis — bo widocznie fałszywa waga czy miara lepiej się im opłaca.

W niedługim czasie rozpoczną się rewizje po sklepach. To też w inte-

Szpilka w brzuchu narzędziem samobójstwa.

Przedwczoraj w pociągu z Przemysła do Lwowa służąca Anna Dowhanuk z Najtycz, koło Żółkwi, została okradziona z wszystkich rzeczy i pieniędzy. Dziewczyna popadła w głęboką rozpacz. Po przybyciu do Lwowa postanowiła piechotą udać się do siostry, mieszkającej w Brzechowicach. Gdy przechodziła koło posterunku policji w Zamarstynowie pchnęła się długą szpilką w brzuch i padła zemdlona na ziemię. Wezwano Pogotowie ratunkowe, które przewiozło ją do szpitala. Na ciele jej zauważono wiele ukłuć szpilką. Zachodzi podejrzenie, czy Dowhanówna jest poczytalna umyślowo.

Z SALI SĄDOWEJ.

Przeciw bezpieczeństwu życia.

Paweł Latawiec 21-letni szewc z Lipnika koło Rawy Ruskiej miał pora chłunki na tle majątkowym ze stryjem swim Józefem Latawcem.

Awantury były na porządku dziennym. Tak było również w dniu 3 sierpnia br. Józef Latawiec wpadł na obejście matki Pawła i wszczął awanturę. Na to wyszedł z chaty Paweł i strzelił do Józefa Latawca z uciętego karabinu, nabitego siekańcam. Aczkolwiek trafił ofiarę w twarz i ramie, stryj prócz lekkiego zranienia nie odniósł szwanku na zdrowiu.

Wczoraj Paweł Latawiec stawał przed sądem przysięgłych, oskarżony o usiłowane zabójstwo.

W myśl werdyktu sędziów przysięgłych uwolniono go od winy.

Bratobójczy zamach morderczy.

Wczoraj w czasie sprzeczki między braćmi Pawłem a Marcinem Basami, zamieszkałymi w Żydaticzach, pow. lwowskiego, strzelił Paweł Bas do Marcina Basa, jednak chybił. Sprzeczka powstała z powodu zabranej furi przez jednego z braci, Pawła Basa aresztowano.

Przemytnicy zapalniczek ujęci przez Straż graniczną.

Wczoraj lwowska Straż Graniczna zrewidowała jeden z wagonów towarowych, które przybyły z Krakowa pod adresem lwowskiej firmy spedycyjnej Risch (ul. Zyblikiewicza). Wewnątrz wagonu znaleziono paczki, oznaczone jako galanteria i opatrzone napisem: „Wydać za okazaniem specjalnego listu”. Paczki te otwarto i znaleziono w nich zapalniczki i krzemienie zagraniczne. Pociągnięto więc do odpowiedzialności spedytora Risch. Okazało się jednak, że właściwym winowajcą był tu nadawca tych przesyłek, kupiec krakowski Brodman. On to przemycał

zapalniczki i krzemienie z Niemiec do Polski, on rozsyłał przemycony towar po całej Polsce. Risch przewoził tylko adresowane do niego towary, nie wiedząc o ich zawartości. Paczki z przemyconym towarem odbierał we Lwowie jakiś osobnik. Opis jego pokrywa się z wyglądem Brodmana. Na polecenie władz Straży Granicznej Brodman został aresztowany.

Ponieważ przemycone zapalniczki zostały już częściowo rozsprzedane, zwraca się uwagę, że posiadacze ich również podlegają karze.

Kronika sanocka.

Święto rolnicze powiatu sanockiego. Z inicjatywy miejscowego Towarzystwa Rolniczego i Związku Kół Młodzieży wiejskiej w Sanoku, urządzono tutaj jak corocznie w dniu 16 października b. r. **Święto rolnicze** powiatu, na które złożyły się: **wystawa prac konkursowych i dożynki wraz z zabawą.** Po nabożeństwie i poświęceniu licznych wieńców dożynkowych, udali się zebrani w pochodzie przy współudziale orkiestry do „Sokoła”, gdzie starosta dr. Skwarczyński dokonał otwarcia **wystawy prac konkursowych.** Do przybyłych tłumnie z różnych stron powiatu delegacji Kół rolniczych i Kół Młodzieżowych przemówili: Prezes Okręgowego Towarzystwa Rolniczego poseł Augustyński, Prezes Związku Młodzieży wiejskiej insp. Szemelowski, insp. wojewódzki inż. Mossakowski i insp. Urzędu ziemskiego we Lwowie Hilbricht. Następnie sąd konkursowy przyznał liczne nagrody za najlepsze wyniki prac rolniczych, co wywołało żywe zadowolenie wśród zebranych. Dożynki połączone z zabawą ściągnęły liczne rzesze inteligencji. Po wręczeniu wieńców przez delegację młodzieży wiejskiej reprezentantowi Rządu staroście dr. Skwarczyńskiemu, i gorących przemówieniach: starosty dr. Skwarczyńskiego, posła Augustyńskiego i insp. Szemelowskiego, rozpoczęły się popisy młodzieży, tańce regionalne w barwnych strojach, przy

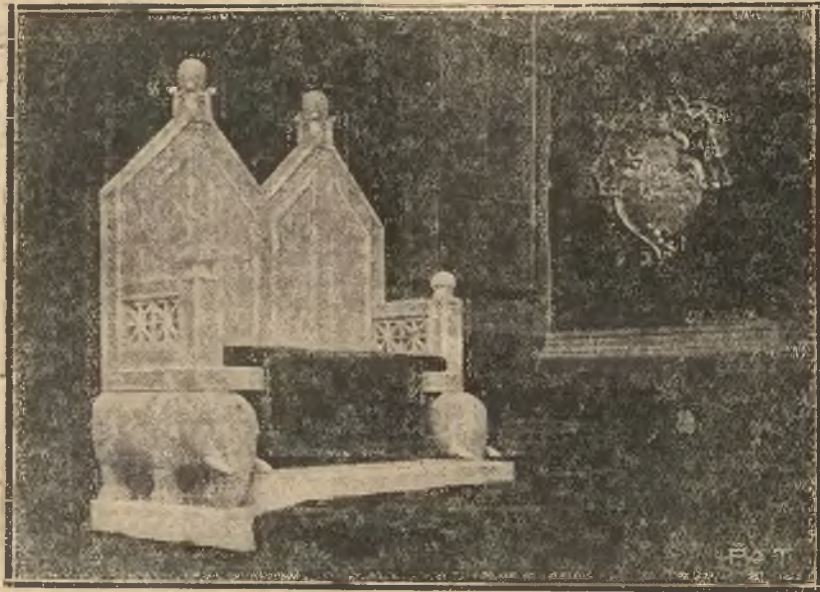
dźwiękach własnych orkiestr, liczne deklamacje, śpiewy etc.

Uroczystości zakończyła zabawa, odbyta w serdecznej atmosferze wspólności życia polsko-ruskiego i całkowitego zbliżenia wsi i miasta. Obecny na uroczystości prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego we Lwowie p. Młodzianowski wyraził pełne uznanie dla znakomych wyników pracy rolniczej i oświatowej, organizowanej przez miejscowe Okręgowe Towarzystwo Rolnicze wśród niezwykle ciężkich warunków ekonomicznych. Podkreślił należy nadzwyczaj wydajną i owocną pracę w organizowaniu uroczystości instruktora rolniczego inż. Kościuszki i insp. Sieraczyńskiego.

Kurs świetlicowy. Dnia 17 b. m. otwarto w Sanoku III. kurs 10-dniowy dla przewodników i kierowników świetlic, urządzony przez Kuratorium lwowskiego Okręgu Szkolnego wraz z sanocką Radą Szkolną Powiatową. W otwarciu kursu wzięli udział reprezentanci władz miejscowych ze starostą dr. Skwarczyńskim i wizytatorem Błażewskim na czele. Do konkursistów przemówił insp. Szemelowski, wizytator Błażewski, poseł Augustyński, prof. Kilar i dyr. Śliwiński, życząc im jaknajlepszych rezultatów z kursu.

Tow. Rolnicze. Dnia 19 b. m. odbyło się Wamne Zgromadzenie Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Sanoku pod przewodnictwem prezesa posła Augu-

Tron prymasowski.



Niemiecki tron cesarski, który w swoim czasie zaobit salę Tronową na Zamku w Poznaniu, przeniesiony został do Gniezna, siedziby arcybiskupów i prymasów pol-

skich, jako dar P. Prezydenta Rzplitej. — Na ilustracji naszej widzimy tron, wykonany z białego marmuru. Umieszczony on został w Katedrze gnieźnieńskiej.

styńskiego. Zgromadzenie było licznie obsesane przez delegatów Kółek rolniczych. Prócz reprezentantów władz i delegatów Kółek rolniczych wzięli udział w zgromadzeniu reprezentant Urzędu Ziemińskiego we Lwowie, p. Hill bricht i delegaci fabryki nawozów sztucznych w Mościcach.

Nad dolą rolników długo dyskutowano, a w szczególności w sprawie nawozów sztucznych, co do których delegaci fabryki nawozów w Mościcach udzielali szczegółowych wyjaśnień.

Na zjazd Ogólny Rady Małopolskiego Tow. Rolniczego wybrano delegatów w osobach Józefa Morawskiego, insp. Szemelowskiego i Jana Kielara.

Z GIEŁDY.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Lwów, 25 października.

Naogół nieco zwiększone zainteresowanie. Usposobienie wyczekujące.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8.89/50

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 25 października.

Pszenica, żyto, jęczmień, owies utrzymują się na wysokości dotychczasowych notowań. Rzepak ozimy znacznie podrożał. Hreczka awansowała w cenie, natomiast otręby żytnie nieco potaniały.

Ceny rynkowe. loco Podwołoczyska: hreczka przemalowa 13.50—14.00, otręby żytnie 6.50—6.75, rzepak ozimy 43.00—45.00 zł.

Inne kursy niezmiennione.

WILLIAM J. LOCKE.

2)

WIELKI PANDOLFO.

Przekład autorz. J. Sujkowskiej.

(Ciąg dalszy.)

Odpowiedziała z lekką irytacją:

— Ech, żyje pan czterdzieści lat i napewno mógł pan sobie wybrać sto kobiet ze wszystkich ras świata.

Znów wykonał powściągliwy gest, tym razem gest rozpaczy.

— Pani mnie nie chce zrozumieć — naumyślnie.

Powiedział to tonem męczeńskiej rezygnacji.

Pola roześmiała się śmiechem, który czynił ją nieodpartą.

— Nie, kochany panie. Ja pana rozumiem. Znam pana odkąd tylko pamiętam. Lubię pana pasjami. Oprócz pana nie mam na świecie żadnego prawdziwego przyjaciela — mężczyzny.

— Więc dlaczego — zaczął z wybuchem.

— Właśnie — przerwała. — Dlaczego panby chciał zostać z któregoś przyjaciela bylejakim mężem?

— Bylejakim? — odparł, prostując się z godnością. — Chyba panij przyzna, że nie jestem pierwszym lepszym?

— Naturalnie, że nie, stary dziecaku — zaśmiała się znów Pola. — Gdzie pańska logika? Czy ja powiedziałam, że pan jest pierwszy lepszy? Mówiłam o panu nie jako o mężczyźnie, a jako o mężu. Niekochany mąż jest siłą rzeczy bylejakim mężem. Czy tak nie jest?

Odpowiedział z uporem, że nie.

Spostrzegła, że jest dotknięty, ale to się powtarzało przy każdej odmowie. W sercu jej odezwało się drgnienie żalu z powodu wyrządzonego cierpienia, chociaż nawroty tego żalu miały już w sobie monotonię.

Wstała, wysmukła, wspaniała i taka wysoka jak on, i złożyła mu ręce na ramionach.

— Mam sto powodów, żeby za pana nie wychodzić, ale tysiąc, żeby nie niweczyć wieloletniej, cennej przyjaźni.

Żadna kobieta nie mogła odinowić mężczyźnie z większym wdziękiem, ale on jeszcze próbował, jeszcze argumentował.

— Mamy inne zapatrywania. Idzie tylko o to, żeby je pogodzić, żeby sprowadzić nasze duchowe horyzonty do wspólnego ogniska. Nie wyobrażam sobie, żeby coś mogło nadwerzeżyć naszą przyjaźń. Przeciwnie; przed chwilą zrobiła mi pani zarzut, że się nie ożeniłem. Myślałem, że w oczach kobiety wybredny gust może być za-

OGŁOSZENIA

SPRZEDAŻ

FIRANKI zł. 8-50

kołdry prawdziwe wełniane, brokаты, narzuty, największy wybór, najtaniej. Freilich Lwów, Sykstuska 21. 2813

FUTRA

damskie, męskie, według najnowszych wskazań mody wykonuje, zmienia fasony, gustownie, starannie, sumiennie Magazyn i Pracownia Futer Karola Schürera, Senatorska 11, tel. 69-56. 2901

POMOC LEKARSKA

STOMATOLOG - DENTYSTA
Dr. Mieczysław JANKOWSKI

adjunkt Kliniki Uniwersyteckiej

POWRÓCIŁ ordynuje jak przedtem od godz. 2—5 ul. Słowackiego 18, 2895

Czyniąc zakupy, powołujcie się na ogłoszenia w „SŁOWIE POLSKIM”.

NAUKA I WYCHOWANIE

ZGŁOSZENIA

uczniów i uczenic do przedszkola, uczełni popołudniowej (10 zł. miesięcznie) i szkoły powszechnej przyjmuje Zakład Jordana (św. Mikołaja 16) przez cały rok. 2895

POSAD POSZUKUJĄ

KANDYDAT

notarialny z substytucją i referenc. poszukuje posady. — Zgłoszenia „Doktor praw” Administracja „Słowa”. 2897

ROŻNE

WYTWÓRNA

lamp elektrycznych i wyrobów metalowych „Galwanja”, Żulińskiego 11, tel. 20-54. Cenny fabryczne! 2701

PANTOFLE domowe, szkolne, gimnastyczne, PAPUCZE wszelkiego rodzaju poleca 2479
Wytwórnia pantofli i papuczy
P. PROCYSZYN, LWÓW, Wronowska 4.
Tel. 59-88. 2479

PRZETARG.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VI. ogłasza przetarg nieograniczony na urządzenie instalacji światła elektrycznego w budynku mieszkalnym T. K. W. przy ul. Legionów w Stanisławowie, który odbędzie się w dniu 12 listopada b. r. o godz. 9-tej.

Bliższych informacji udziela Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VI. we Lwowie, ul. Wałowa 16, III. p., gdzie też można przejrzeć warunki ogólne, plany oraz otrzymać przedmiar ofertowy.

Kierownik Okręg. Urzędu Bud. Nr. VI.
LUDWIG KAROL, kapitan

2899

DRUKARNIA „SŁOWA POLSKIEGO”

WE LWOWIE — ULICA ZIMOROWICZA L. 15.

WYKONUJE SZYBKO, SOLIDNIE I PO CENACH UMIARKOWANYCH

DZIEŁA
BROSZURY
ZASOPISMA
WSZELKIE DRUKI



sługa. Nie mogłem wybierać innych kobiet setkami z racji istnienia pani. Pani wie o tem od lat. Ludziłem się. Ale los i pani zdecydowaliście inaczej.

Odwrócił się nie bez urażonej godności i zapatrył na szybę wystawową po drugiej stronie ulicy, za którą widniały wózki dzieciinne i fotele inwalidzkie na kółkach. Stała za nim, mówiąc cichym głosem:

— Co ja na to poradzę, jeżeli los — i ja — jesteśmy ciągle jednego zdania?

Odwrócił się.

— Więc pani postanowiła nie wyjść drugi raz zamaż?

Skinęła głową.

— Nigdy.

— Przynajmniej ta jedna pociecha — rzekł.

Po jego odejściu, zaczęła krążyć nerwowo po małej, dusznej jadalni. Jeszcze było zawczasie ubierać się na proszony obiad. Poczuli się niewymownie samotna. Czy naprawdę zamierzała zostać wierna pamięci Galfrida do końca życia, przez szereg lat, biegnących w perspektywę przyszłości, im późniejszych, tem smutniejszych? A gdyby żyła siedemdziesiąt lat? No, to pozostawało jeszcze czterdzieści jeden. Czterdzieści jeden lat zupełnej samotności. Zawsze sama. Nikogo, koby witał w progu domu. Skromna egzystencja, oszczędna sto-

pa życiowa, jedna służąca, najwyżej dwie i poza tem żywej duszy. Zawsze sama we dnie i w nocy. Sama, tak, jak w tej chwili. Sama tylko z tłumem żalonych wspomnień.

Narazie wszystko było dobrze. Posiadała urodę i stosunki towarzyskie, odpowiadające jej urodzeniu. Rozrywki maskowały straszliwą świadomość samotności. Ale z biegiem lat uroda musiała zwiędnąć, choćby się nawet ratować kosmetykami, tak, jak to czyniło wiele starszych kobiet z grona jej znajomych. Z biegiem lat musiała wyrosć nowe pokolenie, nie mające z nią nic wspólnego. Wspomniane starsze kobiety, czepiające się namiętnie przekwitłej urody, dawały sobie jakoś radę, bo były bogate. Była to straszna, poniżająca okoliczność, ale prawda nie da się przeoczyć. Pieniądze utrzymywały je w status quo okropnie ante. Ale koby się zlitował, a nawet pomyślał o umalowanej matronie za dwadzieścia lat.

— Niema mroczniejszej kryształowej kuli, niż dusza kobiety, zadumanej o kruchości urody! — Koby się interesował matrona, nie mająca za co podejmować gości obiadaniami z możliwym szampanem?

(C. d. n.)